Nr. 126. Wtorek, 5 Czerwca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 c — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 19 do 29 maja b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę pyskową i racicową w Wyżnianach (pow. Przemyślany) i na dworcu kolejowym w Oświęcimie (pow. Biała).

Zarazę waglikową w Brzeszczu (powiat Biała).

Nosaciznę u koni w Gromniku (pow. Tarnów), w Opalsku (pow. Sokal).

Swierzb u koni w Kozach wielkich (pow. Biała), w Kośmierzynie (pow. Buczacz), Hucie połonieckiej (pow. Kamionka), Smolniku ad Lutowiska (pow. Lisko), Sokoli (pow. Mościska), Nowych dworach i Szarpańcu (pow. Sokal), w Libuchorze (pow. Turka) i w Ujsołach (pow. Żywiec).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa w Łuce ad Uście Zielone (pow. Buczacz) i w Dębicy (pow. Ropczyce).

Nosacizna u koni w Lipniku (pow. Biała), w Gnojnicy (pow. Ropczyce), w Konotopach (pow. Sokal), w Demianowie (pow. Rohatyn), w Tyśmienicy (pow. Tłumacz), Sułkowie (pow. Wieliczka), w Leonówce ad Majanów (pow. Złoczów).

Swierzb u koni w Tarnowie, Choroścu, Tryhubowie ad Kozowa, Komorówce i Dubszczu (pow. Brzeżany), w Strzeliskach nowych (pow. Bóbrka), w Janowie i Jaśniskach (pow. Gródek), w Binarowie (pow. Gorlice), w Serafińcu (pow. Horodenka), w Stojanowie (pow. Kamionka), w Trzemeszni (pow. Myślenice), w Demianowie, Martynowie nowym, Podburzu, Korostowicach i Bouszowie (pow. Rohatyn), Monasterzyskach (pow. Skałat), w Olszanach (pow. Przemyślany), w Uściu (pow. Śniatyn), w Lisiatyczach (pow. Stryj) i w Wysocku niżnym (pow. Turka).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 maja 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 czerwca.

Stan umysłów we Francyi uległ w ostatnich czasach silnemu rozdrażnieniu, które objawia się w najpoważniejszych zkąd inąd organach francuskiej opinii publicznej. Na rozdrażnienie to wpływa przedewszystkiem niejasna i kłopotliwa pozycya zewnętrznej polityki rządu republiki. Wyprawa tonkińska, z pewnego rodzaju zapałem przedsięwzięta, coraz więcej pociąga ofiar, a coraz mniej zapowiada pomyślnych rezultatów na przyszłość. Również silnym powodem rozdrażnienia jest oczywiście trójprzymierze, które w ostatnich dniach stało się znowu przedmiotem sążnistych, a namiętnych artykułów i wywodów dziennikarskich. Ale nie tylko zagraniczna polityka wywołuje ogólne niezadowolenie we Francyi. W równej mierze stan rzeczy wewnątrz państwa, nie zaspakajając obecnych pragnień i potrzeb, budzi uzasadnione obawy; tu przedewszystkiem stan finansów i konieczność dalszych ofiar na wyprawę tonkińską niepokoi umysły; a gdy zwrócimy nadto uwagę na silną walkę, jaka na polu religijnem toczy się ciągle pomiędzy stronnictwem stojącem u steru a partyą klerykalną, to zrozumiemy, iż wobec tych stosunków nie łatwo jest rzeczywiście zdobyć się na krew zimną. Uczucie odosobnienia w sprawach polityki zagranicznej i również przykre uczucie niepokoju wobec stanu rzeczy w państwie, jest niezawodnie powodem, że dziennikarstwo francuskie z pewną gorączkowością ocenia obecne położenie, w czem jest zresztą najlepszym obrazem obecnego społeczeństwa francuskiego, jego walk wewnętrznych, niepokojów, nieuzasadnionych częstokroć sympatyj i wstrętów.

Wśród tego ogólnego stanu rzeczy jeden tylko mamy do zanotowania pomyślniejszy objaw. W dwóch komisyach Izby, a mianowicie w komisyi budżetowej i w komisyi konkordatu, złożyli pp. Ferry i Martin-Feuillée oświadczenia, które bądź co bądź są ważnym symptomatem w obecnej polityce republiki i mogą przynajmniej choć w jednym kierunku dać pewne zaspokojenie społeczeństwu francuskiemu. Oświadczyli oni, iż w zasadzie są zupełnie przeciwni oddzieleniu kościoła od państwa, że w ścisłem i bezwzględnem zastosowaniu konkordatu widzą wiele niedogodności, że proponowaną dalszą redukcyę budżetu wyznań, a mianowicie zniesienie burs seminaryjskich uważają za niezręczne i niewłaściwe. Deklaracye te wywołały prawdziwe zdumienie w organach skrajnej lewicy, które nie wahały się nazwać je haniebnem cofaniem się rządu i zdradą. Poważniejsze jednak organa wyraziły się z należytem uznaniem o powyższych oświadczeniach ministrów, niezawodną bowiem jest rzeczą, że one znacznie przyczynić się mogą do uspokojenia obaw stronnictwa klerykalnego we Francyi, a w dalszem następstwie do uregulowania stosunku republiki ze Stolicą Apostolską. To też *Moniteur de Rome* z wyraźnem zadowoleniem mówi w obszernym artykule o deklaracyach francuskich ministrów, nacechowanych uczuciami pojednawczemi i dążeniem do zadośćuczynienia słusznym wymaganiom katolickiej ludności Francyi. Wspomniany organ, przedstawiwszy niebezpieczeństwa, jakie groziłyby niechybnie republice w razie ostatecznego zerwania z katolicką tradycyą państwa, kończy wezwaniem, aby rząd nie poprzestał na słowach, a nie uciekając się do półśrodków, powziął stanowcze postanowienie w tej sprawie i energicznie a stanowczo określił stanowisko swe wobec Stolicy Apostolskiej w duchu słusznych wymagań duchowieństwa i katolików francuskich.

W organach katolickich we Francyi pojawia się jednak widoczna wątpliwość, aby rząd republikański deklaracye swych ministrów zamierzał zastosować w praktyce. Podnoszą one, że ciągłem dążeniem tego rządu było uczynić z kościoła *instrumentum regni*, a tendencyę tę chcą i obecnie widzieć w komentarzach deklaracyj ministeryalnych, jakie się pojawiły w organach rządowych. Bądź co bądź deklaracye te są niezawodnym objawem, iż rząd zamierza wstąpić na pojednawczą drogę, czy jednak wbrew życzeniu wyrażonemu w *Moniteur de Rome*, nie ucieknie się, jak zwykle, do półśrodków i odwłoki, to niedaleka przyszłość pokaże.

KORESPONDENCYE

Berlin, 2 czerwca.

□ Poruszyłem kilkakrotnie sprawę, która najboleśniej dotknęła ludność polską w księstwie poznańskiem i ciągle jeszcze bardzo żywo umysły zajmuje. Regencya poznańska rozporządziła pod dniem 27 kwietnia, aby w średnich i wyższych oddziałach miejskich szkół ludowych, dzieci polskie uczyły się tak-

9)

LIRYK RZYMSKI

SZKIC LITERACKI

VII.

(Ciąg dalszy.)

Kochającej się parze sam Amor sprzyja i kichnięciem potwierdza i błogosławi związek. Kichnięcie bogów miało u starożytnych swoje znaczenie — oznaczało ich życzliwość w podejmowanych przedsięwzięciach. Jest to niezawodnie źródłem dotąd jeszcze między ludem zakorzenionego przesądu, że opowiadający coś nadzwyczajnego, gdy kichnie, prawdę mówi.

Z ludowego więc przesądu zaczerpnął poeta motyw do swej piosnki, a przystroił go tak wdzięcznie, że piosnkę do najtkliwszych i najmilszych liryków starożytnych zaliczyć możemy.

Inny, lecz równie wdzięczny obraz przesuwa się nam w piosence, do której natchnęła Catulla przyjacielska ku Veranniusowi skłonność. Zwiedziwszy Hiszpanię, powrócił tenże właśnie w strony ojczyste, a Catull łącząc się w myśli radosnej z rodziną przyjaciela, takiemi go wita wierszami:

O mój najlepszy z wszystkich przyjacielu,
Którego wolę nad tysiące wielu!
Więc powróciłeś do rodzinnej chatki,
Na łono braci i podeszłej matki?
Tak, powróciłeś. O wieści szczęśliwa!
Ujrzę cię zdrowo, a jak zwykle bywa,
Ty mi opiszesz Iberyjskie kraje,
Miejsca, zdarzenia i ludów zwyczaje;
Ja zaś, w ramiona ujawszy twą szyję,
Twych ust i oczu słodyczy zażyję.
Z ludzi szczęśliwych na świata przestrzeni,
Któż się odemnie szczęśliwszym być mieni?

Veranniusa wspomina poeta na innych miejscach wespół z Fabullem. Stanowili też oni nierozerwalną dwójkę. Razem odbyli ową podróż do Hiszpanii, a w trzy lub cztery lat później towarzyszyli namiestnikowi Calpurninusowi Piso do Macedonii. Poeta obdarzał i Fabulla tą samą życzliwością przyjacielską, którą żywił w sercu do Veranniusa, a w trzynastej piosence, pełnej dowcipu, złożył wyraźny jej dowód.

Wszakże nietylko szydzić i żartować i śpiewać na nutę miłosną potrafił Catullus — umiał i pocieszać, kiedy przyjaciela widział w smutku i żalu. Gdy najdroższemu Calvusowi śmierć wydarła ukochaną żonę Kwintylię a Calvus opłakiwał jej stratę w elegiach, Catullus śle przyjacielowi kilka słów pociechy:

Jeśli co wśród boleści z wdzięków i nadoby
Zdoła, Kalwie, przeniknąć za milczące groby,
Kiedy dawną w tęsknocie miłość odnawiamy,
I nad stratą przyjaźni łzami się zlewamy:
Więc nie tyle zgon wczesny jej duszę rozdziera,
Ile pociech jej sprawia twa miłość tak szczera.

Niestety, poeta sam więcej od innych potrzebował współczucia, doznawszy tyle przykrości od osób najdroższych!

VIII.

Najważniejszym wypadkiem w życiu Catulla była jego miłość do Lesbii. Powziął ją wcześnie a nie zapomniał o niej przez całe życie. Chwile szczęścia nie trwały jednak długo, a zawód, który poetę spotkał i cierpienia, które przechodził, ogromne. To też i w pieśniach częściej się odzywa głos żalu i oburzenia, aniżeli uciechy i radości.

Lesbia jest to pseudonim. Ovidyusz opowiada w swoich *tristia*, że pod tem nazwiskiem ukrywała się pewna rzymska dama. Apulejusz był mniej dyskretnym i wyjawił jej nazwisko. Według niego, Lesbia był to pseudonim pięknej Clodyi.

Elegicy i lirycy rzymscy mieli ten zwyczaj, że nazwisko swej kochanki zastępowali innem fikcyjnem, liczącem tyleż sylab, o równym iloczasie, ile ich się mieściło w nazwie prawdziwej. Czynili to, w części przynajmniej, dopiero przy publikacyi swych utworów i to w tym celu, aby nie kompromitować wybranej swego serca, jeżeli była zamężną, lub siebie, jeżeli nie należała do lepszych klas społeczeństwa. Podobnie więc Tibull przezwał swoją Planię na grecki sposób Delią, a Prometeusz Hostię nazwał Cynthią.

Apulejusz nie należy do rzędu pisarzów sumiennych i krytycznych. W nowszych czasach zaczepiono też jego doniesienie o Lesbii; niemiecki filolog Riese usiłował kochankę Catulla strącić do rzędu libertyn. Zamiar ten jednakże się nie powiódł. Nie możemy wprawdzie z matematyczną ścisłością udowodnić identyczności Clodyi i Lesbii. Wszelako zgodność między piosnkami Catulla, który mówi o Lesbii, Lesbiuszu i Rufusie, a mową Cycerona *pro Caelio*, który mówi o Clodyi, Clodyuszu i M. Celiuszu z przydomkiem Rufus, zgodność między psychologiczną analizą poezyj Catullowych a wyraźnemi świadectwami historycznemi, potwierdza wiadomość podaną przez Apulejusza w tym stopniu, że ją niemal za całkiem pewną uważać jesteśmy uprawnieni.

Clodya pochodziła z arystokratycznego rodu Klaudyuszów. *Gens Claudia* silnie swój byt zaznaczyła w dziejach państwa rzymskiego; wyszło z niej trzydziestu dwóch konsulów, pięciu dyktatorów, siedmiu cenzorów i siedmiu tryumfatorów.

Klaudyuszowie nie zawsze jednak działali z korzyścią dla rzeczypospolitej, powodując się głównie wygórowanem poczuciem wartości własnej, niepohamowaną pychą względem niższych i lekceważeniem powszechnej opinii.

Clodya była średnią z trzech córek Apiusa Claudyusa Pulcra i trzech miała braci; najmłodszy z nich, Publiusz, to osławiony trybun ludu, zawzięty wróg Cycerona. Ten też oddawał pięknem za nadobne i głosił o Publiuszu i jego siostrze, małżonce Q. Mettellusa publicznie na forum rzeczy, prawdziwie ohydne i oburzające do żywego każdego słuchacza. W tym atoli wypadku próżny a drażliwy adwokat nie może uchodzić za zupełnie wiarogodnego świadka.

Z Publiuszem Clodyuszem utrzymywał Cycero z razu jak najlepsze stosunki. Publiusz wiernie stał po jego stronie w czasie konsulatu i wspierał go gorliwie przeciw Catilinaryjczykom. W salonach głośnej Clodyi pojawiał się Cycero często i podobno nawet nie był nieczułym na jej wdzięki. Pewien pisarz starożytny donosi, że myślał o rozwodzie z Terencyą, aby pojąć Clodyę za małżonkę. Przebiegła a energiczna Terencya rychło jednak spostrzegła grożące jej niebezpieczeństwo i chwiejnego małżonka zmusiła do odwrotu. Na podstawie tego to doniesienia wymieniony Westphal wymyślił całą historyę romansu Cycerona z Clodyą i umiał ją zręcznie połączyć z miłością Catulla do Lesbii-Clodyi. Stojąc na stanowisku krytycznem, w ślad za nim pójść nie możemy.

Bądź jak bądź, już w roku 61 ustała przyjaźń między Cyceronem a Claudyuszem, a w jej miejsce wstąpiła nienawiść bez granic. To właśnie nakazuje nam niejaką ostrożność względem zarzutów, któremi Cycero obsypał Clodyę. Najgwałtowniej wystąpił przeciw niej w roku 56, kiedy bronił wspomnionego już Celiusza Rufusa, jednego z kochanków Clodyi, który o zamiar otrucia swej lubej. Przy tej sposobności w jak

że religii w języku niemieckim; władza przypuszczała z góry, że dzieci polskie w owych szkołach „dostatecznie“ znają język niemiecki, aby w nim pobierać także naukę, która bez wątpienia najsilniejszy wpływ wywiera na życie jednostki i społeczeństwa całego. Odpowiedzią na rozkaz tak nagły był krzyk oburzenia, który natychmiast doszedł ministra oświaty. Koła oficyalne berlińskie usiłowały uspokoić posłów polskich. Wkrótce wyszło w rzeczy samej nowe rozporządzenie regencyi poznańskiej, wzywające pod dniem 27 kwietnia inspektorów powiatowych, aby zdali sprawę o stanie każdej szkoły z osobna, do której odnosi się rozkaz pierwszy, a zaczekali na dalszą decyzyę względem zaprowadzenia języka niemieckiego w nauce religii. Niektórzy inspektorowie zastosowali się do tego, inni zaś wprowadzili język niemiecki bez zwłoki już z dniem 1 maja; stało się to mianowicie w Poznaniu i w sześciu powiatach innych, po części na mocy natychmiastowej rezolucyi regencyi, po części bez wyraźnego upoważnienia władzy. Fakta te wzburzyły umysły do najwyższego stopnia; obywatele dotknięci zarzucają ministra protestami piśmiennemi i telegraficznemi; w Śremie i niektórych innych miastach zwołano zgromadzenia, na których sprawa ta będzie traktowaną. Jak wam już wiadomo, wnieśli posłowie polscy z powodu zajść powyższych interpelacyę w sejmie, czy fakta owe znane są rządowi i czy w jaki sposób złemu zaradzić zamierza. Cała frakcya katolicka poprze skargi koła polskiego, sprawa będzie poruszoną już w poniedziałek (4 czerwca).

Jednakże trudno spodziewać się, aby minister Gossler stanął w sprzeczności z władzami poznańskiemi, istnieje bowiem rozporządzenie naczelnego prezesa Księstwa poznańskiego, które przed dziesięciu laty już zapowiedziało zaprowadzenie języka niemieckiego w nauce religii. Minister oświadczy tedy prawdopodobnie, że owo rozporządzenie jest prawomocnem, że zaś od zbadania każdego przypadku poszczególnego zależeć będzie, czy już będzie można zaprowadzić wykład niemiecki. Będzie to niejako lokalizowaniem walki, bardzo niebezpiecznem dla ludności polskiej. Nie od rzeczy będzie podnieść tę okoliczność, że niedawno naczelny prezes p. Günther wraz z prezesem regencyi poznańskiej dłuższy czas bawił w Berlinie i u cesarza miał posłuchanie; tak się nie postępuje z urzędnikami, których czeka *désaveu*. Kiedy niedawno sejm zajmował się wnioskiem koła żądającym, aby dzieci polskie w szkole całą naukę pobierały w języku ojczystym, rozwodził się minister Gossler szeroko nad tem, że w takim razie wkrótceby Niemcy katolicy w Księstwie poznańskiem spolszczyli się; pan Gossler przywodził na dowód cały szereg dat statystycznych, że katolicka ludność niemiecka w ostatnich dziesięciu latach przed walką kościelną, znacznie została spolonizowaną za pomocą kościoła. Posłowie polscy nie mogli na razie zbić tych wywodów liczbami; teraz wyszła jednakże broszurka, która na mocy świadectw proboszczów parafij odnośnych dowodzi, że informacye ministra nie są dokładne; broszurka ta została co dopiero rozdaną między posłów, aby ich przysposobić na interpelacyę poniedziałkową.

Nowy projekt kościelno-polityczny ma, jak mówią w kołach poselskich, upoważnić księży, posiadających kwalifikacye ustawami majowemi wymagane, do sprawowania sakramentów i odprawiania mszy św.; księża ci nie otrzymają jednakże żadnych probostw ani wikaryatów, ani żadnej stałej posady. Wymagania wspomniane posiadają tylko księża wyświęceni przed ustawami majowemi, a takich księży bez miejsca jest w księstwie bardzo mało, księży zaś pomajowych jeszcze mniej. Chociażby więc ustawa ostatecznie była sformułowaną tak, iż biskupi do niej mogliby się stosować, to pożytek z niej będzie bardzo drobny.

SPRAWY MONARCHII

Jak już donieśliśmy wczoraj w części urzędowej, *Wiener Ztg.* ogłosiła ustawę o ulgach podatkowych przy konwersyi kolejowych obligacyj pierwszeństwa. Ze względu na doniosłość przedmiotu podajemy tutaj główniejsze postanowienia ustawy. Według paragrafu 1 stowarzyszeniom akcyjnym kolei żelaznych, które chcą wypuścić w miejsce niezapadłych jeszcze obligacyj pierwszeństwa, nowe obligacye, przyznaje się prawo uwolnienia od stempli i bezpośrednich należytości za mające się wydać obligacye, dalej za dokumenta, które muszą być wygotowane z powodu tej konwersyi i wreszcie za wyjednanie przy tej sposobności wpisu do ksiąg. O ile ogólna suma kapitału mających się wydać obligacyj przenosi sumę tych obligacyj, które mają być konwertowane, ulga odnosi się tylko do tej części nowych obligacyj, które przeznaczone są do zamiany, ewentualnie do wykupna starych obligacyj.

Według paragrafu 2 prośby o zezwolenie na podobne ulgi, powinny wnieść interesowane akcyjne stowarzyszenia kolejowe najpóźniej w dni 30 po zezwoleniu na plan konwersyi, ewentualnie przed upływem dni 30 po ogłoszeniu niniejszej ustawy. Prośby wnosić należy do urzędu finansowego za pośrednictwem powołanych do tego władz, przyczem wymaga się przedłożenia planu operacyi.

Paragraf 3 orzeka, że ustawa ta poczyna obowiązywać z dniem jej ogłoszenia, ważną zaś jest do 31 grudnia 1885 r.

Ustawa powiada dalej, że postanowienia jej mogą być zastosowane także do tych wypadków, w których konwersya została zainicyowaną przed ogłoszeniem niniejszej ustawy, jednakże jeżeli nie rozpoczęto jeszcze wydawania nowych obligacyj.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ostatnie rozprawy w senacie francuskim).

Prezes gabinetu francuskiego dawał w tych dniach w senacie wyjasnienia o polityce rządu wobec spraw kościelnych i Kuryi rzymskiej. P. Ferry, znany z postępowych przekonań, graniczących z radykalizmem, mówił tym razem z niezwykłem umiarkowaniem. Nastręczyli mu sposobność zabrania głosu senatorowie książę de Broglie i Chesnelong, którzy wystąpili, pod pozorem obrony wolności rodzin, ponownie przeciw książkom, traktującym o moralności świeckiej. Ferry przyznawał w odpowiedzi duchowieństwu francuskiemu prawo krytykowania tych dzieł, lecz nie prawo potępiania ich. Mniemał, że kongregacya, czuwająca nad moralnością wydawnictw, kieruje się zbytecznie i przeważnie duchem teologicznym. Nie możemy, mówił, przyjmować bezwarunkowo uchwał tej kongregacyi, ponieważ liczyć się musimy z tradycyami gallikańskiemi i francuskiemi. Cóżby to bowiem było, gdybyśmy przyznali prawomocność wszystkim wyrokom kongregacyi? Musielibyśmy potępić dzieła pierwszorzędnych myślicieli, jak Descartes, Malebranche, Kant, Renan i tylu innych. Trudno się także zgodzić na zasadę p Chesnelong, żeby Francuzi wszystko odrzucili, co skazuje jako zgubne kongregacya. Dalszy wywód dość stosunkowo długiego przemówienia streszczamy w głównych ustępach, zawierających następujące myśli: Minister oświadczył, że polityka Francyi w sprawach wyznaniowych dąży do tego, ażeby zapobiedz wszelkiemu mieszaniu się niepowołanych w sprawy wyznania, konkordatem obwarowanego i żeby równie nie dopuścić propagandy filozofującego radykalizmu. Szkoły bezwyznaniowe stworzono nie dlatego żeby z nich robić arenę spekulacyj i sporów filozoficznych. Tak jak państwo pod względem religijnym stoi na stanowisku ścisle neutralnem, uznając wszelkie religie i wyznania, tak z drugiej strony nie uważa za swój obowiązek wprowadzać do szkół jakiejś moralności państwowej. Jeżeli wymaga, ażeby w szkołach nie wszczynano walki przeciw przekonaniom religijnym, jeżeli nie broni dygnitarzom kościoła wytykać błędów w książkach o moralności świeckiej, któreby były sprzeczne z kościelną nauką o obyczajach, to jednak nie może duchowieństwu wydać przywileju na wzniecanie agitacyi politycznej i walki przeciw nauczycielom i obywatelom, którzy zakładają szkoły świeckie Nauczyciele, obowiązani do wykładania moralności świeckiej, nie mogą się obyć bez tej kategoryi dzieł poważnych lub podręczników. Któż jednak czuwać ma nad tendencyą tych dzieł? Zadanie to powierzy minister oświecenia najwyższej komisyi edukacyjnej, złożonej z ludzi gruntownie wykształconych. Komisyi tej uda się prawdopodobnie zapewnić nietylko zupełną neutralność szkołom bezwyznaniowym, ale zarazem i wykluczyć od użytku w szkołach te podręczniki naukowe, które się stały zgorszeniem dla biskupów i położone zostały na indeksie kongregacyi rzymskiej.

(Obecne położenie w Egipcie).

W swoim czasie przepowiadały dzienniki angielskie, że konstytucya dla Egiptu, którą w projekcie przedstawił lord Dufferin, jest wprawdzie bardzo znakomitą pracą, ale pozostanie znakomitą tylko na papierze, gdyż trudno, aby weszła w wykonanie w kraju zamieszkanym przez plemię na poły barbarzyńskie lub zdegenerowane. Później nieco zmieniła się opinia angielska i głoszono, że byle Anglia zamianowała sprężystego rezydenta, to z kraju Faraonów zrobią wzorowe państwo, byle nie dopuścić agitacyj tureckich i oprzeć wszystko na żywiole krajowym. Nie dalej jak przed tygodniem podały depesze z Kairu wiadomość o wzburzeniu umysłów, o dwuznacznych ruchach fellahów egipskich na prowincyi i nareszcie o nieporadności rządu miejscowego. Powtarzały się także pogłoski o przedłużeniu okupacyi angielskiej, którym jednak nie omieszkano zaprzeczyć z Londynu. Obecnie z podanego w ostatnim numerze *Times* obrazu położenia w Egipcie widzimy, że niepokojące pogłoski nie były tak zupełnie pozbawione podstawy. Oto co czytamy w wielkim organie City londyńskiej: „Ostateczne przyjęcie obowiązków rezydenta angielskiego w Egipcie przez majora Baringa nastąpiło w sam czas. Codzień prawie oczywistszą staje się potrzeba silnej dłoni w administracyi kraju, i jeżeli środki potrzebne nie zostaną szybko przedsięwzięte, to stan rzeczy może się tak dalece pogorszyć, że położenie będzie rozpaczliwsze, niż było przed wojną. Niebezpieczna taktyka, ażeby umarzać pożyczkę pozycyami budżetu, co do niezbędnej potrzeby których zachodziła wątpliwość, zmusiła obecnie do pewnych oszczędności, których następstwem było uwolnienie od zajęć wielu urzędników, ci ludzie zaś stanowią teraz ognisko niezadowolenia, podsycane każdem poruszeniem, nienawistnem Anglikom. Takie same niezadowolenie wywołał był minister Wilson, stosując oszczędności do armii egipskiej. Ale podówczas środki wywoływania rozjątrzeń ciemnego ludu, spoczywały prawie wyłącznie w ręku kedywa, obecnie zaś lud zajmuje się więcej sprawami lokalnemi i dowiaduje się więcej z licznych tutejszych dzienników. Na każdy fałszywy krok czekają z upragnieniem dzienniki francuskie i inne, krytykują każde mianowanie, oceniają zdolności dygnitarzy, przytaczają cyfry ich pensyj i powiększają niezmiernie każdy błąd. Nie istnieje wprawdzie przyczyna do przypuszczania, żeby większość ludności była niezadowolona, ale dowiódł już Arabi, jak łatwo cały lud pociągnąć za hałaśliwą mniejszością. Jakakolwiek agitacya byłaby bardzo niebezpieczną, zwłaszcza gdy sami Anglicy przyznają, że w administracyi dopuszczono się niezmiernych błędów“.

Według *Standardu* ogłoszenie nowego prawa wyborczego napotyka na niesłychaną

---

najciemniejszych barwach maluje niedościgniony mistrz słowa sposób życia, obyczaje i czyny Clodyi i posądza ją nawet o zbrodnię zadania trucizny własnemu mężowi Metelusowi, który już w roku 59 nagle, po trzydniowej chorobie, zeszedł z tego świata.

Jedno przyznawał Cycero Clodyi jeszcze i wtedy: imponującą junońską piękność i obdarzają tym znanym epitetem, którym się szczyci Here w pieśniach Homera: *boopis*. Z pięknością łączyła Clodya dystynkcyę i wdzięk prawdziwy. Jeżeli słusznie w Lesbii Catullowej upatrujemy Clodyę, do niej odnieść możemy pochwały, oddawane Lesbii przez Catulla. O tej zaś wdziękach tak mówi poeta w epigrammie 86, porównując ją z inną pięknością owego czasu: Kwincya wydaje mi się śnieżną i rosłą. Przyznaję to, ale przeczę, by w całości była piękną. Bo żadnej gracyi, ani skry dowcipu nie masz w tem wielkiem ciele. Lesbia jest śliczna, całkiem piękna i łączy w swej osobie wszystkie wdzięki, które zabrała innym niewiastom.

Clodya otrzymała wykwintne wykształcenie i posiadała nadto dużo wrodzonego talentu. Znała dobrze literaturę grecką i rzymską, miłowała sztuki i nauki i sama nawet, jak się zdaje, komponowała lekkie wierszyki w guście erotyków Lesbijskiej Saffony. Ztąd właśnie pochlebna nazwa, którą jej w pieśniach nadał Catullus.

Szukano jej towarzystwa, bo była pełną życia i gracyi, uprzejma w wzięciu, władała wszelkiemi sztukami lekkiej salonowej konwersacyi. Tańczyła namiętnie, chętniej i lepiej, aniżeli się nawet według ówczesnych pojęć matronie rzymskiej godziło.

Clodya nie krępowała się żadnemi względami, nie szanowała owego rzymskiego *decorum*, nie dbała o pozory; zdaje się, że jej właśnie przyjemność sprawiało, sprzeciwiać się istniejącym przepisom i zwyczajom i narażać się na obmowę ludzi.

W domu na Palatynie i w ogrodach nad brzegiem Tybru przyjmowała bezustannie wizyty. Wychodziła z swymi przyjaciołmi na ulicę, kazała im sobie towarzyszyć, gdy ją niesiono w przepysznej lektyce na promenadę do publicznych ogrodów, lub na drogę appijską.

Zamiast skromnie spuścić oczy, gdy się zbliżał jaki mężczyzna — tak wymagała etykieta — sama się z mową zwracała do przechodzących ulicą kawalerów z świata towarzyskiego. Wyprawiała uczty, bale i zabawy i spraszała licznych gości, przedewszystkiem z grona młodzieży.

Latem znowu z całem otoczeniem przenosiła się do Baiae. Termy tamtejsze zażywały wielkiej naonczas sławy, nietylko dla swej skuteczności. Tam sobie dawał *rendez-vous* cały świat elegancki.

Clodya żyła i tu wystawnie i tak, że wszystkich oczy na nią były zwrócone, że się nią wszyscy goście kąpielowi bezustannie zajmowali. I jakżeż nie miała się oddawać rozkoszom tutaj nad zatoką, z którą się nic równać nie może na świecie, jak mówi pewien Rzymianin w Horacyusza satyrach! Cycero napomyka bezustannie o wycieczkach Clodyi na wybrzeże, o zbytkownych ucztach, o przejażdżkach w gondolach na morzu, o śpiewakach i muzykach, których sprowadzała — ale wszystko tylko w krótkich słowach zaznacza, a nie określa bliżej, bo przydłuższy opis byłby widocznie nie wyszedł na dobre jego klientowi.

Otóż niewiasta, która w duszy młodego poety wznieciła uśpione aż do tej chwili szlachetne uczucia miłości.

Catullus liczył jakie lat dwadzieścia i sześć, Clodya przeszło trzydzieści i trzy, kiedy się z sobą poznali. Nie wiemy, gdzie się poznali i jakie było ich pierwsze spotkanie. Poeta zapłonął gorącym affektem, ale już to ze skrupułów moralnych, już też z skromności młodzieńczej trzymał się zdala i nie odważył się wynurzać otwarcie swej skłonności. Objawił ją w przekładzie albo raczej w przeróbce saffijskiej ody i posłał wierszyk na miejsce przeznaczenia.

Był to wierszyk następujący; zamieszczamy go tutaj w przekładzie pana Konarskiego:

Szczęśliwy ten jest, jak sam Bóg na niebie,
Szczęśliwszy nawet, wyznaję w pokorze,
Kto może usiąść, Lesbio, obok ciebie,
Twój uśmiech widzieć, w oczy patrzeć może.

Mnie nieszczęsnemu, luba przy twym boku,
Zmysły się mącą i szaleje głowa —
Gdy na cię patrzę, czytam w twojem oku —
Język trętwieje, zamierają słowa!

I ogniem boskim dusza mi się płoni,
I żar płomienny po ciele się toczy,
Słodki głos jakiś nad uchem mi dzwoni,
A luba ciemność spada na me oczy....

* * *

Coś jednak w sercu szepcze mi tajemnie —
Zdrożna pustota! grzeszne to zapały!
Ach! iluż królów one w grobów ciemnie
I miast już ile w gruzach zagrzebały?...

Pieśń tę posiadamy również w przeróbce Kochanowskiego, między fraszkami, jako wiersz do Anny zwrócony. Nie przełożył go jednak Kochanowski z Catulla, lecz wprost z greckiego oryginału Saffony. Nie znajdujemy więc u naszego mistrza ostatniej zwrotki Catullowej pieśni, bo jej nie masz i nie było nigdy w greckim oryginale. Jest ona dodatkiem późniejszym, i nie pozostaje w ścisłym związku z trzema poprzedzającemi zwrotkami. Ten brak związku spowodował rozmaite domysły. Mniemano zwłaszcza, że moralistą, który w ostatnim czterowierszu przyjacielską daje Catullowi przestrogę, był jakiś pisarek średniowieczny. Domysłu tego nie mogę podzielać. Catull sam siebie napomina i ostrzega. Wśród szału, który opanował jego zmysły, na widok Lesbii, gdy już nic nie słyszy i nie widzi, gdy się czuje uniesionym po nad sfery ziemskie — przychodzi mu myśl, że ukochana niewiasta jest żoną drugiego, ogarnia go obawa, że żar miłości zniszczy jego siły i przedwcześnie przetnie pasmo żywota. Trzeźwa rozwaga odnosi zwycięztwo: poeta zamierza oderwać się od Lesbii, zamierza się oswobodzić od owego upojenia i osłupienia przez usilną pracę. Bo swoboda, *otium*, nieszczęsne przynosi z sobą skutki, ona już zgubiło niejednego, zgubiła *Pryama* i święte Ilionu miasto, i mogłoby łatwo też zgubić rozmarzonego poetę.

Z francuskich poetów obok Musseta najwięcej się zbliża do Catulla Andrzej Chénier. Ten również pierwsze wiersze saffijskiej ody zamieścił w jednej z swoich elegij, wystosowanej do Fanny. Analogicznych zaś myśli i zwrotów napotykamy wiele u innych także liryków nowoczesnych. Lecz wróćmy do Catulla i Lesbii.

Posłany bilecik wywarł wrażenie. Lesbia z upodobaniem przeczytała majestatycznie płynące rytmy saffijskiego metrum, którego dotąd nikt w języku łacińskim nie użył — i nie pozostała nieczułą.

Poeta dowiedział się o jej wzajemności, albo ją może tylko przeczuwał. Mimo to ciągle się jeszcze wahał. I lękliwość go powstrzymywała i przeszkody były ogromne. W tej rozpaczliwej walce to nadzieja była górą, to znów przygnębienie opanowywało serce i umysł poety.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Ludwik Ćwikliński

opozycyę ludności rolniczej, która nie chce żadną miarą korzystać z prawa głosowania. Władze otrzymują mnóstwo próśb ze strony tej ludności o uwolnienie od przywileju reprezentacyi w jakiemkolwiek ciele zbiorowem.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Hatowice, w powiecie sokalskim, na budowę cerkwi zapomogi 150 zł.

— **Stypendyum** z fundacyi imienia ś. p. Maksymiliana Milera, notaryusza z Czerniowiec o rocznych 46 zł., nadali pp. Aleksander i Ludwika z Milerów Mareschowie pannie Kazimierze Agnieszce dw. im. Roskoszównej, uczenicy II klasy miejsk. szkoły wydziałowej we Lwowie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi sprawa dalszej budowy szkoły ludowej św. Anny i najem lokalu na pomieszczenie kancelaryi komisaryatu dzielnicy pierwszej.

— **Towarzystwo pedagogiczne** ogłasza program swojego siedmnastego walnego zgromadzenia, które się odbędzie w dniach 18, 19 i 20 lipca b. r. w Stryju. Dnia 17 lipca o godz. 10 wieczorem nastąpi uroczyste powitanie uczestników zjazdu przez komitet miejscowy z burmistrzem miasta na czele, na dworcu kolejowym, poczem komisya kwaterunkowa rozda gościom na peronie, w kopertach bilety kwaterunkowe, obiadowe i t. p. Nadto komitet kwaterunkowy obecny będzie na peronie dnia 17 i 18 lipca w porze nadejścia wszystkich sześciu pociągów do Stryja. Dnia 18 lipca rano o godzinie 8 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele rzym. kat. i w cerkwi gr. kat., poczem nastąpi pierwsze posiedzenie w pawilonie w tak zwanej Olszynce. O godzinie 4 po południu zwiedzenie tartaku i budowli wodnych hr. Kińskiego, o godzinie 6 zaś festyn ogrodowy z loteryą fantową w Olszynce na cześć uczestników zjazdu. Dnia 19 lipca o godzinie 8 rano drugie posiedzenie walnego zgromadzenia w Olszynce, o godz. 4¼ po południu wycieczka do Morszyna, znanego miejsca kąpielowego, osobnym pociągiem spacerowym. Powrót do Stryja o godzinie 9 wieczorem. Dnia 20 lipca o godz. 8 rano trzecie posiedzenie walnego zgromadzenia w pawilonie w Olszynce, o godz. 1 uczta pożegnalna, urządzona przez Reprezentacyę miasta Stryja na cześć uczestników zjazdu, a o godzinie 4½ po południu odjazd do Lwowa. Członkowie Towarzystwa pedagogicznego, pragnący wziąć udział w tegorocznym walnym zjeździe, winni się zgłosić do Zarządu tego oddziału, do którego przynależą, (członkowie zaś oddziału lwowskiego wprost do Zarządu głównego Tow. pedagog. we Lwowie) i przesłać (za przekazem pocztowym) należytość udziałową w kwocie 1 zł. 50 ct., podając dokładny adres. Uczestnicy zjazdu, pragnący wziąć udział w projektowanej wycieczce do Morszyna, winni nadto przesłać kwotę 1 zł., za co otrzymują bilet uprawniający do uczestnictwa w tej wycieczce bez żadnych dalszych kosztów. Zarząd główny przeszle w pierwszych dniach lipca uczestnikom zjazdu karty uczestnictwa, uprawniające do zniżenia ceny jazdy na kolejach galicyjskich. Komitet miejscowy stryjski postara się o bezpłatne umieszczenie gości, a nadto otrzyma każdy uczestnik bezpłatnie bilety na dwa obiady i ucztę pożegnalną. Ponieważ komitet miejscowy trudnemu swemu zadaniu należytego umieszczenia i ugoszczenia uczestników zjazdu tylko w tym razie będzie mógł podołać, jeżeli uczestnicy wcześnie się zgłoszą, przeto uprasza Zarząd główny o jak najwcześniejsze zgłaszania a z dniem 2 lipca b. r. zamyka stanowczo listę uczestników. Spis imienny uczestników ogłaszany będzie w *Szkole*, równie jak porządek dzienny walnego zgromadzenia. Członkowie Towarzystwa życzący sobie, ażeby ich odczyty lub wnioski umieszczone były na porządku dziennym walnego zgromadzenia, mają się zgłosić najpóźniej do 15 czerwca u Zarządu głównego, dołączając do wniosków dokładne motywa i podając w krótkości główną osnowę odczytu. Ze względu na trudność umieszczenia gości w Stryju, widział się komitet miejscowy zniewolonym ograniczyć liczbę uczestników do 300 osób.

* **Zapiski policyjne.** Pani B. P. zgubiła portmonetkę z kwotą 700 zł. — Złożono w policyi cztery pary pończoch, laskę z siekierką, parasol, odprawę wojskową Icka Gitelesa i karty zastaw. zakładu kred. i zast. nr. 00.148 i 20.906. — Jędrzejowi Szczepaniukowi, włościaninowi z Rzęsni ruskiej, skradziono gniadą klacz, karego konia i karogniade jednoroczne źrebię.

⁂ **Wypadek wodowstrętu** zdarzył się w Złoczowie. Uległa tej strasznej chorobie jedna z osób, pokąsanych dnia 2 stycznia b. r. przez psa wściekłego, Anna Horak, pomimo, iż nieszczęśliwej zaraz po pokąsaniu udzielono należytej pomocy w szpitalu złoczowskim, z którego następnie wypuszczoną została jako wyleczona. Choroba objawiła się dopiero 27 maja, a w trzy dni później nastąpiła śmierć tej biednej kobiety. Zarządzono wszelkie środki ostrożności co do innych, wraz z Horakową pokąsanych osób.

⁂ **Pioruny** w ostatnich dniach wznieciły pożary w gminach powiatu brzozowskiego Jasienicy i Ulanicy, w gminach powiatu myślenickiego Zawoi i Jaworniku, oraz w gminie powiatu skałackiego Poznance gnilej. W każdym wypadku pożar zniszczył po jednej zagrodzie włościańskiej z ruchomościami i zapasami, przyczem także kilka sztuk bydła zginęło w płomieniach. Z ludzi nikt od tych piorunów nie doznał uszkodzenia.

⁂ **Ofiarą wódki** padł bednarz z Janowa Grzegorz Klarenbach. Wracając ze Lwowa do domu, wstąpił do karczmy w Domażyrze, gdzie się z woźnicą Abrahamem Heilbergem tak uraczył, że obaj następnie zasnęli na wózku i wywrócili się do rowu pod Jamelną, przyczem Klarenbach przygnieciony został na śmierć. Pociągnięto sądownie do odpowiedzialności karczmarza z Domażyru i wymienionego woźnicę.

— **Słynny matematyk** włoski Serafin Rafael Minich umarł przed kilku dniami w Padwie. Od roku 1830 do 1874 zmarły czynny był jako profesor w akademii padewskiej. W parlamencie włoskim, do którego wybierany był kilkakrotnie, reprezentował trzecie kolegium wyborcze miasta Wenecyi, Minich dał się poznać także na polu literackiem i filologicznem, mianowicie cennemi studyami nad Dantem, Tassem i Petrarką.

— **Pierwszy spekulant giełdowy** w Turynie, Zerboni, zniknął w tych dniach bez śladu i wieści, pozostawiając długi w wysokości trzech milionów lirów.

— **Słynny zbiór emalij** księcia Marlborough, według dziennika *Times* dnia 14 b. m. sprzedany będzie w drodze publicznej licytacyi, w lokalu firmy Christie, Manson i Woods w Londynie. Zbiór składa się z 80 przepysznych okazów.

Korona cesarska, którą car Aleksander III włożył obecnie w Moskwie na głowę, jest dziełem genewczyka Pauzié, mieszkającego w Rossyi za czasów Katarzyny II. Pauzié przybył ze Szwajcaryi piechotą do Moskwy, zkąd również piechotą udał się do Petersburga. Tam wszedł na naukę do złotnika cesarskiego dworu Gravereau. Pozostawił pamiętniki, które w rossyjskiem tłómaczeniu ukazały się w *Ruskoj Starynie*. Opisuje w nich w sposób zajmujący to wszystko, co działo się na dworze Anny Joanówny aż do Katarzyny II. Piotr III zaszczycał go swojem zaufaniem. Na wyraźne żądanie Katarzyny II Pauzié obecnym był koronacyi carowej i mieszkał w Kremlu. Dorobiwszy się znacznego majątku, w 1764 roku powrócił do Szwajcaryi, gdzie zmarł w grudniu 1779 roku.

— **W domu Rotschyldów** paryskich obchodzono w ostatnim dniu maja bardzo hucznie zaręczyny najmłodszej córki barona Alfonsa, Beatryczy, z p. Maurycym Ephrussi. Na uczcie z tego powodu urządzonej przez ojca narzeczonej w pałacu przy ulicy St. Florentin zaproszonych było 2.500 osób. W sali jadalnej mogli goście podziwiać upominki, złożone pannie narzeczonej przez krewnych i przyjaciół jej rodziny, jak brylanty najróżnorodniejsze, perły, futra kosztowne, koronki weneckie, zastawy złote i srebrne i t. p., a także dzieła sztuki, między któremi znajdował się jeden z lepszych obrazów Makarta. W orszaku gości znajdowali się książęta Joinville i Nemours, ks Murat, prawie wszyscy w Paryżu bawiący ambasadorowie i posłowie, ks. Broglie, marszałek Canrobert, ks. Decazes, wielu senatorów i deputowanych, wreszcie ze świata artystycznego i literackiego: Aleksander Dumas, W. Sardou, Detaille, Ambroise Thomas i t. d.

— **Skutkiem przerwania chmur** dnia 1 b. m. miejscowość Mattersdorf nawiedzona została tak gwałtowną powodzią, że mieszkańcy ledwie z życiem ujść zdołali Woda miejscami sięgała po pierwsze piętra domów i zniszczyła zapasy wszelkie i ruchomości. Olbrzymią stratę ponieśli kupcy. Kilka domów zawaliło się całkiem.

— **Sensacyjny wypadek** notuje kronika peszteńska. Dnia 1 b. m. rozpoczęła się przed sądem karnym w Peszcie ostateczna rozprawa w procesie przeciw byłemu burmistrzowi Bajkay'owi o ekstorsyę, defraudacyę i nadużycie władzy urzędowej. Mimo zeznań obciążających wielu świadków co do faktów najbezwstydniejszej ekstorsyi, oskarżony przeczył wszystkiemu; materyał dowodowy jednak, zebrany przez sąd pozwalał przewidywać, że musi nastąpić kondemnata. Rozprawa miała się odbywać dalej 2 b. m., tymczasem Bajkay, nie czekając na wyrok, dnia tego rano zastrzelił się w lasku pod miastem.

—* **Bohaterowie Homera.** Sprawozdawca *Pol. Corr.* z Konstantynopola opowiada: W tych dniach przybył tu pewien znakomity uczony angielski i wkrótce przedstawiony został przez pułkownika Blunta nowemu gubernatorowi Libanu, Wassy-baszy, który należy do najznakomitszych znawców dyalektów albańskich i pracami literackiemi dał się już poznać na tem polu. W toku rozmowy z Anglikiem, doktorem uniwersytetu oksfordzkiego, Wassa-basza zrobił uwagę osobliwszą istotnie: nadmienił, iż zdaniem jego bohaterowie Homera nie byli Helenami, ale Albańczykami. Rzecz oczywista, że Anglik przyjął to twierdzenie lekceważącem ruszeniem ramionami i sceptycznym uśmiechem; Wassa-basza jednakże zaczął natychmiast szczegółowo uzasadniać swoją teoryę, dowodząc mianowicie, że prawie wszystkie nazwiska w *Iliadzie*, jak Agememnon, Ajax, Odysseusz i t. d. w języku albańskim po dziś dzień mają pewne znaczenie, podczas gdy język grecki nie łączy z temi nazwiskami żadnych pojęć Czy Anglik został dowodami baszy tureckiego przekonany, tego na pewne donieść nie mogę.

— **Baloniki morskie.** Zamiast butelek sygnałowych wchodzą w używanie podczas katastrof morskich baloniki gumelastyczne, mające 30 cali w średnicy a 7 funtów wagi, które bardzo mało zanurzają się w wodzie i z daleka już mogą być dostrzegane na powierzchni morza. Były wypadki, iż baloniki takie, zawierające w swem wnętrzu ostatnie bilety zagrożonych katastrofą żeglarzy, w ciągu pięciu dni unoszone były wiatrem na odległość przeszło 200 mil morskich.

— **Wąż morski,** jak się zdaje, już abdykował, i zastąpiony został „żółwiem morskim“. Amerykański kapitan okrętowy August G. Hall jest odkrywcą tego najnowszego dziwu morskiego, który ma mieć 40 stóp długości, 30 szerokości i 30 grubości, a którego łapy długie są stóp 20. I wąż morski w pierwszych debiutach swoich miał tylko 40 stóp długości, w ciągu lat jednak urósł do 200 stóp, lubo nigdy przytem nie był grubszy nad 6 stóp. Pod tym ostatnim względem, jak widzimy z cyfr wyżej przytoczonych, nowy potwór — fantazyi dziennikarskiej — o wiele prześcignął dawniejszy.

— **Żydzi emigranci** — nazywani przez dzienniki francuskie żydami polskimi — codziennie oblegają w Paryżu mieszkania swych bogatych współwyznawców i natarczywie domagają się pomocy i wsparcia. Donosiliśmy, że Rotschild napadnięty przez całą bandę w swoim własnym pałacu, musiał odwołać się do czynnej interwencyi policyi, aby się pozbyć natrętów; obecnie dowiadujemy się z organów prasy paryskiej, że w czwartek wdarło się ich dwudziestu do lokalu p. Browna, członka komitetu rozdzielającego wsparcia pomiędzy izraelitów. Wobec próśb i błagań niezmiernie natarczywych, p. Brown dał każdemu po dziesięć franków a następnie wydał rozkaz służbie, aby więcej nie przyjmowała natrętów.

— **Fotografia w pojęciu dzikich.** Pierwszy fotograf, który zawitał do Nowej Zelandyi celem zdejmowania widoków wspaniałych tamtejszych okolic, był to sobie mały człowieczek o niesłychanie ruchliwych mięśniach twarzy, które nieustannie drgały, wykrzywiając rysy jego w najpocieszniejszy sposób. Jeden z krajowców, który dłuższy czas towarzyszył fotografowi jako tragarz i miał sposobność przypatrzyć się całemu procederowi fotografowania, wytłómaczył go swoim dzikim ziomkom w następujący sposób: Biały człowiek miał tabliczki szklanne; od czasu do czasu stanął, oczyma swemi zaczarował drzewa i góry, potem z trudnością wielką, jak to można było uważać po jego twarzy, przełknął je i wsunąwszy głowę pod ciemną chustkę wypluł znowu z siebie całą okolicę na szklanną tabliczkę.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Poeta klasyczny** z porozbiorowej epoki, skłaniający się do młodego obozu romantyków, później zaszczytnie znany autor „*Dworca mego dziadka*“ doczekał się zbiorowego wydania, które wyszło niedawno u Zupańskiego pt. *Franciszka Morawskiego Pisma zbiorowe wierszem i prozą z portretem autora* w 4 tomach. Główną ozdobą tego wydania jest znakomite studyum Stanisława hr. Tarnowskiego o Morawskim. Ograniczamy się tu do krótkiej charakterystyki jego utworów, zasługujących z wielu względów na zaszczytne miano poezyi klasycznej. Poezya generała Morawskiego jest wiernem odbiciem jego szczęśliwej organizacyi, którą cechuje „pogoda umysłu“, „jednostajność usposobienia“ i pewne umiarkowanie w sądach i uczuciach. W poezyi jego widnieje przedewszystkiem urok natury harmonijnej, męskiej a nietwardej, serdecznej a nienamiętnej, pogodnej a cierpieć zdolnej. Muza jego nie wdzierała się na wyżyny Parnasu ale gościła między ludźmi, bawiła ich swoim naturalnym dowcipem i rozrzewniała prostem uczuciem. Jej lutnia nie wydawała potężnych, wspaniałych akkordów, ale brzmiała zawsze dźwięcznie i wesoło. Nadaremnie byś tu szukał głębokich myśli i namiętnych wzruszeń, za to znajdziesz niejedno ziarno zdrowego rozumu, wiele prostoty i prawdziwego uczucia. Połowiczne stanowisko, jakie zajął zrazu niemłody już poeta, wychowany na wzorach klasycznych, ale ulegający coraz bardziej czarowi romantyczności, charakteryzują najlepiej jego „listy do klasyków i romantyków“, które wysoko podnosi Tarnowski. Wesołe i lekkie, prawdziwe i celne, przytem zaprawione „attycką solą“ i podane w pięknej formie, listy te zawierają wiele głębokich uwag o wadach klasyków i romantyków Któż nie przyklaśnie poecie na widok „geniuszków poetycznych“ z werterowskiej epoki z bladą twarzą, a czarną melancholią, którzy „niezrozumiani i prześladowani“ za życia, padli ofiarą „kłamanych zachwytów i udanych nieszczęść“... Typowym wyrazem talentu i właściwości klasycznej muzy generała, są jego „Bajki“, przeważnie politycznej natury lub tendencyjne. Bajki, należące do tej drugiej kategoryi, są małemi satyrami chłoszczącemi wady narodu i społeczeństwa. Są one może najbardziej rozpowszechnione. Zwracamy tu uwagę na bajkę o małpie, która pożarem lasu chciała osuszyć morze i las spaliła napróżno. Sens jej jasny jak zawsze u Morawskiego, przytem wiele wdzięku lekkości i zaokrąglenia w formie. Niektóre są prawdziwemi perełkami. Pod wpływem polistopadowej literatury uległa jego twórczość poetycka przeobrażeniu odpowiedniemu duchowi czasu. Na *Dworcu mego dziadka* widać znaczny wpływ *Pana Tadeusza*. Morawski ocenił bardzo trafnie poemat Mickiewicza (pomijam tu naturalnie niesłuszny zarzut litewszczyzny) Autor *Wizyty w Sąsiedztwie* miał na swej palecie wiele gorących barw, aby odmalować żywo typowe postacie z niedawno minionej przeszłości, które dobrze znał i pamiętał, ale brakło mu dość siły, by te charakterystyczne postacie „wprawić w ruch“ pokazać w akcyi. Cały *Dworzec mojego dziadka* jest opisany, a nie przedstawiony, przez co wiele traci, za to pociąga nas poemat wdziękiem, prostotą i staropolskim kolorytem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁑ **Pocztowe kasy oszczędności.** Dyrekcya urzędu pocztowych kas oszczędności ogłosiła właśnie sprawozdanie z czynności w miesiącu maju, podnosząc na wstępie, że chociaż według dotychczasowych doświadczeń miesiąc ten jest najniekorzystniejszym dla wszystkich w ogóle kas oszczędności, tak że częstokroć w maju liczba zwrotów przewyższa cyfrę wkładek, to przecież instytucya pocztowych kas oszczędności i w tym miesiącu wykazuje znaczny postęp w rozwoju. W maju wniesiono 152.293 nowych wkładek, na sumę 623.947 złr. tak że ogólna cyfra od rozpoczęcia publicznej czynności kas pocztowych wynosi 3,665.806 złr. W maju wycofano 18.633 wkładek. W tym miesiącu przypadało przeciętnie na jedną wkładkę 4 zł. 10 ct., w kwietniu 3 zł 59 ct., w marcu 3·29, w lutym 3·46. Liczba właścicieli książeczek rentowych wzrosła z 571 na 723, którzy złożyli w pocztowych kasach oszczędności 261.250 złr. Porównując rozwój austryackich kas pocztowych z francuzkiemi, które rozpoczęły swoją działalność 1 stycznia roku zeszłego, sprawozdanie przechodzi do następujących wyników. Kasy francuskie miały w ciągu 1882 roku 473.155 wkładek a wypłaciły 53.956 zwrotów, załatwiły przeto ogółem 527.111 pozycyj, czyli dziennie 1444. Austryackie kasy w ciągu 139 dni ich urzędowej czynności wykazują 985.293 wkładek i 52.321 zwrotów, ogółem przeto 1.037.614 pozycyi, czyli przeciętnie dziennie 7465. Z tego pokazuje się, że praca urzędowa ostatnich była pięć razy większą niż francuskich. Galicya i Bukowina, które stanowią dla siebie osobną grupę, wniosły w maju 17.613 wkładek na sumę 49.942 zł. 71 ct., wycofały 531 na 16.061 zł. 66 ct.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** Ruch towarowy w ubiegłym tygodniu (od 19 do 26 maja) zwiększył się w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 8·55 zł. do 10·10 zł., żyta 6·30 zł. do 6·70 zł., jęczmienia browarnego 5·95 zł. do 6·45 zł., jęczmienia pastewnego 5·50 zł. do 5·80 zł., owsa 6·40 zł. do 6·90 zł., hreczki 7·85 zł. do 8·20 zł., kukurudzy 5·60 zł. do 8·— zł., prosa 7·— zł. do 8·— zł., grochu kuchennego 8·— zł. do 9·50 zł., grochu pastewnego 6·10 zł. do 6·75 zł., soczewicy 15·— zł. do 19·— zł., fasoli 8·— zł. do 15·— zł., bobiku 6·25 zł. do 7·— zł., wyki 6·45 zł. do 7·50 zł., koniczyny 60·— zł. do 105·— zł., tymotki 45·— zł. do 48·— zł., anyżu rossyjskiego 29·— zł. do 30·— zł., anyżu płaskiego 24·— zł. do 31·— zł., kminku 21·— zł. do 23·— zł., rzepaku jesiennego 13·25 zł. do 13·75 zł., lnianki 11·— zł do 12·— zł., lnianki (na jesień) 9·50 zł do 10 zł., nasienia lnianego 9·50 zł. do 10·50 zł., chmielu (na jesień) 223 zł. do 266 zł., nafty zwykłej 14·— zł. do 15·— zł., nafty salonowej 18·— zł. do 19·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 33·25 zł. do 33·75 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 18,647.100 kilogramów i 10.604 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3,270.100, mąki i wy-

robów mącznych około 600.000, żelaza i maszyn około 812.900, drzewa budulcowego i opałowego około 693.100, nafty i wosku ziemnego około 57.200, spirytusu około 159.400, jaj około 340.500, wełny około 11.700, spodium około 22.100, soli około 600.000 i węgli kamiennych około 1,106.000 kilogr; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 960 sztuk wołów, 9.630 sztuk nierogacizny i 14 koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,767.000 kilogramów i 4.425 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,197.000 kilogramów, tudzież 523 sztuk bydła rogatego, 3.852 sztuk nierogacizny i 40 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku wschodowi 570,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2,460.000, mąki i wyrobów mącznych 360.000, spirytusów 236.000, produktów zwierzęcych 97.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 896.000, kamieni 17.000, i wapna 19.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,632.240 kilogramów i 555 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 94.350, mąki i wyrobów mącznych 49.350, ziemniaków 51.540, drzewa budulcowego i opałowego 981.300, soli 98.200, nafty i wosku ziemnego 6.550, spirytusu 10.420, owoców 2.010, jaj 16.550, żelaza 26.730, skór 2.630, gipsu 70.580, wapna 10.200, zapałek 9.440 i embalaży 3.270 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 38 sztuk wołów 515 sztuk nierogacizny i para koni.

Wiedeń, 5 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.292 sztuk wołów, między temi 1.285 galicyjskich, 1.776 węgierskich, 231 niemieckich. Ogólny przypęd był o 393 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był średni; ceny o 1.50 zł. niższe niż ubiegłego tygodnia. Wszystko sprzedano. Przybyło na targ wielu rzeźników okolicznych. Płacono za woły galicyjskie po 55 zł. do 58 zł., przedni towar po 59 do 60 zł., za woły węgierskie po 55 do 59·50 zł., towar przedni po 60 do 62 zł., za woły niemieckie po 56 do 62 zł., za krowy po 52 do 58 zł., za buhaje po 48 do 53 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Obydwa stronnictwa w Czechach czynią forsowne przygotowania do walki wyborczej, która też niebawem zawrze na całej linii. Dnia 2 b. m odbyła się w Pradze równocześnie z zebraniem wiernokonstytucyjnych większych właścicieli konferencya niemiecko-czeskich mężów zaufania. Tu i tam stwierdzono, że widoki w niefideikomisowej większej własności nie są znowu tak rozpaczliwe, jak się zdawało w pierwszej chwili, chociaż własność ta przez śmierć czterech członków poniosła ciężką stratę, obok tego zaś na liście kandydatów stronnictwa narodowego znajdują się nazwiska, o których nie ma bynajmniej pewności, że należą wyłącznie do obozu konserwatywnego. Liberalni mężowie zaufania uchwalili wydać manifest do ludności niemieckiej z wezwaniem do najliczniejszego udziału w wyborach. W obozie narodowym nie wątpią w zwycięztwo, i być może, iż poczucie pewności siebie głównie przyczynia się do tego, że prasa czeska niezwykłem odznacza się umiarkowaniem, odbijającem korzystnie od tonu dzienników liberalnych. Godnem jest uwagi, że organa staroczeskie nie przywiązują bynajmniej tego znaczenia do sejmu, jakie mu przypisują dzienniki liberalne. Między innemi pisze *Pokrok*, że sejm czeski miał przed laty rzeczywiście wielkie znaczenie, obecnie jednakowoż położenie się zmieniło, a ogólna sytuacya nie pozwala przypuszczać, aby miał tak prędko uzyskać dawniejszą doniosłość.

W części nakładu wczorajszego numeru podaliśmy depeszę o przybyciu do Wiednia ministrów węgierskich Tiszy, hr. Szaparego i barona Kemenyego. *Ung. Post* donosi, że ministrowie ci udali się do stolicy austryackiej, gdzie zabawią dni kilka w celu załatwienia na wspólnej konferencyi kilka spraw bieżących, między temi regulacyi Dunaju pod Żelazną Bramą i reformy podatku od spirytusu.

Dzienniki berlińskie donoszą, że cesarz Wilhelm w drugiej połowie przyszłego miesiąca uda się do Gastein, gdzie zabawi trzy tygodnie

Przedmiotem ogólnej dyskusyi jest w tej chwili projektowane nowe przedłożenie kościelne. *Nat. Ztg.* donosi, że na ostatniej radzie ministeryalnej pod przewodnictwem ks. kanclerza przyjęto zasady przedłożenia, formalna jednak redakcya nie została jeszcze wygotowaną. Projekt będzie podobno zawierał tylko jeden i jedyny paragraf, który zezwoli duchowieństwu na odprawianie mszy św. i udzielanie Sakramentów, natomiast zażąda t. z *Anzeigepflicht* dla duchownych, będących w posiadaniu beneficyów. Tym sposobem biskupi mogliby obsadzić każdą osieroconą parafię duchownym, gdyż jak wiadomo, dla wikaryuszów, kooperatorów i t. d. nie jest potrzebną *Anzeigepflicht*. Ustanowieni w ten sposób przez biskupów duchowni mieliby prawo bez żadnego ograniczenia odprawiać msze św. i udzielać sakramenta

---

Utrzymuje się powszechnie wiadomość, że poseł rumuński przy dworze angielskim książę Ghika, który przed tygodniem udał się do Londynu, doręczy rządowi angielskiemu odpowiedź Rumunii na notę lorda Granvilla z dnia 10 marca b. r. W nocie tej gabinet angielski wezwał w formie uprzejmej lecz stanowczej rząd rumuński, aby przystąpił do uchwał konferencyi londyńskiej, powziętych w sprawie dunajskiej. Do tej chwili ks. Ghika, jak się zdaje, nie doręczył jeszcze odpowiedzi swojego rządu, jednakże treść jej i ton znane są dostatecznie. Rząd bukaresztski, nim powziął stanowczą decyzyę, udawał się do kilku mocarstw z zamiarem pozyskania ich dla swojej sprawy. Przedewszystkiem w Berlinie czynił usilne zabiegi, uskarżając się, że uchwały konferencyi londyńskiej zostały powzięte bez jego udziału i przyzwolenia, w skutek czego nie uważa się niemi bynajmniej związany. Na to oświadczono mu, że traktat został już podpisany, dlatego też żadne z mocarstw nie może zapuszczać się w dyskusyę nad punktem zasadniczym, przesądzającym o możności zwołania nowej konferencyi i przeprowadzenia rewizyi jej uchwał. W tym stanie rzeczy Rumunia niewiele ma widoków wyjścia zwycięzko z kampanii, podjętej przeciw traktatowi londyńskiemu.

Dzenniki niemieckie podały niedawno wiadomość o zamierzonem przejściu księcia Pawła Meklemburskiego na łono kościoła katolickiego. Z tego powodu piszą do *Germanii* z Mecklemburga: „Pogłoskom o zamierzonem, czy już nawet dokonanem przejściu księcia Pawła na łono kościoła katolickiego, nie możemy dać wiary. Nie nastąpiło ono przed zgonem ś. p Wielkiego księcia, a do tej chwili zgoła nic nie uprawnia do przypuszczenia, aby to obecnie miało nastąpić. Błędnem jest także twierdzenie, jakoby ks. Paweł był następcą tronu; obecnie panującemu W. księciu zmarł następca tronu przed rokiem w Palermo, a drugie dziecię ks. Pawła, niedawno ochrzczone, nie jest synem, lecz córką. Z restrykcyą należy także przyjąć wiadomość podaną przez pewien dziennik padewski, jakoby między ks. Pawłem a bratem jego panującym obecnie W. księciem, zaszły nieporozumienia z powodu ochrzczenia córki według obrządku rzymsko-katolickiego“.

Dzienniki niemieckie zapisują wiadomość, że burmistrz miasta Moskwy, Cziczerin, z powodu swego przemówienia do cara, w którem wspomniał o nadziejach ludu co do zaprowadzenia rządów konstytucyjnych, musiał natychmiast złożyć urząd i wyjechać z miasta. Odpowiedzialność za tę wiadomość musimy oczywiście pozostawić dziennikom, z których ją czerpiemy.

Od pewnej osobistości dobrze poinformowanej o wypadkach tonkińskich otrzymał *Gaulois* następujące szczegóły o śmierci komendanta Henryka Riviere: D. 20 z. m. opuścił komendant Hanoi i zajął w niewielkiej odległości od miasta ważne stanowisko strategiczne nad Czerwoną rzeką. Towarzyszyło mu 150 marynarzy i 250 żołnierzy z korpusu marynarki wojennej; między marynarzami a żołnierzami panuje pewna zawiść. Pierwsi tworzyli czoło kolumny i służyli komendantowi za eskortę; żołnierze zaś z korpusu marynarki kroczyli za tym oddziałem w dość znacznej odległości. Nikt nie pomyślał o zrekognoskowaniu terenu, zdawało się bowiem, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Tymczasem Anamici skorzystali z tej nieostrożności i gdy oddział francuski minął kilka wsi, rzucili się z nienacka na 150 marynarzy, którzy towarzyszyli Rivierowi. Komendant i wszyscy oficerowie dobyli pałaszy i chcieli przebić się przez dziką czerń, ażeby następnie połączyć się z oddziałem piechoty marynarskiej, ale wszelkie, bohaterskie nawet wysilenia nie odniosły skutku w obec liczebnej przewagi Anamitów. Po zaciętej utarczce, w ciągu której z każdą chwilą zmniejszała się liczba Francuzów, schwytali Anamici Riviera i 15 marynarzy; reszta oddziału poległa albo pierzchła. W najkrytyczniejszym momencie przybyła wprawdzie piechota marynarki ale Anamici zadowoleni ze zdobyczy, rozbiegli się na wszystkie strony, uprowadzając ze sobą komendanta i 15 marynarzy. Jeńców sprowadzili Anamici do swoich ufortyfikowanych osad i nazajutrz, w sposób barbarzyński pownbijali ich na pale.“ Szczegóły powyższe nie zostały dotąd sprostowane przez organa rządowe.

Według telegramów, jakie *Morning Post* otrzymała z Paryża, miał angielski ambasador lord Lyons otrzymać polecenie poinformowania się u rządu francuskiego w sprawie tonkińskiej. Rząd francuski miał oświadczyć ambasadorowi, że Francya zamierza obecnie tylko pomścić śmierć komendanta Riviera i jak najsurowiej ukarać Anamitów. *Morning Post* mniema, że ta odpowiedź nie może zadowolić Anglii i że lordowi Lyonsowi należałoby dać polecenie, ażeby zasięgnął jeszcze dalszych informacyj

---

Tak zwana „komisya reform“, zwołana na prędce w Konstantynopolu po wyjeździe lorda Dufferina z powodu energicznych przedstawień, jakie ten ambasador czynił Porcie o konieczności nie odwlekania już więcej reform w Armenii — jak utrzymują — skończyła już swoje prace i przedstawiła przygotowane sprawozdanie do sankcyi sułtana. Znając ducha kierującego temi pracami, można śmiało przypuścić, iż projekt reform, przez nie dopełniony, nie będzie przez Anglię uznany za dostateczny. Istotnie „komisya“ zapatruje się podobno na reformy z zupełnie innego punktu widzenia niż lord Dufferin. Sprzecznie z życzeniami rządu angielskiego a zgodnie z instrukcyą udzieloną jej przez Portę, nie wzięła pod uwagę, że reformy wprowadzić się mające w Armenii, w myśl znanego paragrafu traktatu berlińskiego, powinny odnosić się przedewszystkiem do ludności armeńskiej, która musi korzystać z dobrodziejstw położenia wyłącznego, różnego od innych mieszkańców, ale przeciwnie zajęła się reorganizacyą administracyi w całej prowincyi, nie robiąc różnicy pomiędzy rozlicznemi jej ludnościami. Ztąd przewidują w Londynie, że reformy, których program ma być zakomunikowany mocarstwom, uznane zostaną przez rząd brytyjski za niewystarczające lub tylko pozorne.

Dzienniki ministeryalne w Madrycie donoszą, że rada ministrów pod prezydencyą króla postanowiła oddać do rozporządzenia właścicieli i dzierżawców w Andaluzyi pięć tysięcy żołnierzy i maszyny rolnicze w celu pomocy przy żniwach; postanowiono również wzmocnić siły żandarmeryi w okręgach, w których tajne stowarzyszenia podburzają chłopów do bezrobocia. Głównym powodem agitacyi ma być podobno to, że właściciele ziemscy posiłkują się robotnikami portugalskimi — ale i ci ostatni pragną się oddalić z powodu nacisku wywieranego przez anarchistów. Jak utrzymują powszechnie, rząd postanowił działać energicznie i wpływać na przyspieszenie działalności sądowej z powodu ciągłego utrzymywania się agitacyi agraryjnej.

Times otrzymał od Jara Almontego posła pełnomocnego Peru w Londynie list zaprzeczający wiadomości, uznanej powszechnie za autentyczną, o zawarciu pokoju między Peru a Chili. List ten brzmi, jak następuje: „Wiele osób zapytuje w naszem poselstwie o traktat pokoju, jaki rzekomo miał być podpisany przez Novoa, jako reprezentanta Chili i p. Iglesiara, mianującego się prezydentem północnego Peru. Uznaję za stosowne zawiadomić za pośrednictwem *Timesa*, że władza wspomnianej osoby nie jest taką jaką jej ogólnie przyznają, ponieważ p. Iglesiar nie jest prezydentem północnego Peru, a jedno tylko miasto północne, Cajamarca mu podlega Dziwnem byłoby zatem zaiste, gdyby pomimo istnienia regularnego rządu, uznanego przez cały lud peruwiański i zasiadającego teraz w Arequipa, gdzie obraduje także obecnie kongres Narodowy, mogły być rozpoczęte rokowania z p Iglesiarem, rokowania, których celem byłaby chyba tylko zachęta do anarchii w Peru i obałamucenie opinii publicznej w Europie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Insbruk, 4 czerwca. Nowomianowany marszałek dr. Rapp otworzył dzisiaj sejm tyrolski, podnosząc w mowie powitalnej potrzebę zaprowadzenia oszczędności w administracyi funduszami publicznemi. Mowca wspomniał z wdzięcznością o udzielonej Tyrolowi pomocy z funduszów państwowych dla ulżenia nędzy ludności nawiedzonej ostatniemi wylewami i innemi klęskami elementarnemi, i wzniósł w końcu okrzyk na cześć Najj. Pana.

Budapeszt, 4 czerwca. Dzienniki donoszą, że wspólna rada ministrów uchwaliła zwołać delegacye między 15 a 20 października.

Berlin, 4 czerwca. W Izbie niższe sejmu pruskiego deputowany ks. Stablewski interpelował w sprawie rozporządzenia wydanego przez regencyę poznańską pod d. 7 kwietnia, nakazującego, aby nauka religii w szkołach, do których uczęszczają dzieci polskie, była udzielaną w języku niemieckim. Minister wyznań i oświaty oświadczył, że rozporządzenie to wychodzi po za zakres dekretu ministeryalnego z r. 1873, który polecił, aby dzieciom, niewładającym dostatecznie językiem niemieckim, udzielano naukę religii w języku polskim. Ministerstwo dopiero z dzienników dowiedziało się o takiem rozporządzeniu regencyi poznańskiej, której też polecono skorygowanie owego rozporządzenia i zarządzenie odpowiednich kroków, celem usunięcia dotychczasowych niedogodności. Minister spodziewa się, że coś podobnego już się więcej nie powtórzy. Deputowani: Hammerstein z stronnictwa konserwatywnego, Windthorst z centrum i Dichlet z frakcyi postępowej wyrażają ubolewanie, że regencya poznańska w zbytniej swojej gorliwości paraliżuje najlepsze chęci i zamiary rządu.

Petersburg, 4 czerwca. Dnia 22 maja została otwartą kolej żelazna z Batum do Samtredi.

Paryż, 4 czerwca. Na zgromadzeniu akcyonaryuszów kanału suezkiego oświadczył Lesseps, że trzech reprezentantów stowarzyszenia konferowało z przedstawicielami rządu angielskiego w sprawie budowy drugiego kanału. Rozpoczęte rokowania biorą pomyślny obrót.

Moskwa, 4 czerwca. Dzisiaj odbyła się uroczystość jubileuszowa dwóch pułków grenadyerskich preobrażeńskiego i siemionowskiego, które zostały utworzone przed dwoma wiekami. Uroczystość odbyła się w parku sokolnickim. Car przybył w otwartym powozie i zabawił pośród wojska całą godzinę. Uroczystość uświetnili także swoją obecnością członkowie domu carskiego, zagraniczni książęta i ambasadorowie. Miasto Moskwa na cześć obudwóch pułków dało obiad, w którym wzięli udział wielcy książęta i inni dostojnicy.

Wieczorem bal dworski w zamku kremlińskim.

Londyn, 4 czerwca. W Izbie gmin minister Fitzmaurice oświadczył, że komendanci okrętów wojennych *Dryan* i *Dragon* w Tamatare na Madagaskarze otrzymali rozkaz, aby w porozumieniu z konsulem angielskim poczynili odpowiednie kroki dla zabezpieczenia życia i mienia poddanych W. Brytanii.

Berlin, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* donosi o rzekomym projekcie ks. Bismarcka dokonania za wolą i zgodą państw związkowych zmiany konstytucyi cesarstwa. Książę miał nawet oświadczyć

się w tym duchu. *Nat. Ztg.* powątpiewa, aby książę myślał na seryo o urzeczywistnieniu takiego projektu, noszącego na sobie wszelkie znamiona zamachu stanu.

Dr. Lasker wyjechał do Ameryki.

Według najnowszych wiadomości minister wyznań i oświaty miał w sobotę posłuchanie u cesarza w sprawie kościelnego przedłożenia.

Na ponownej konferencyi ministeryalnej, odbytej pod przewodnictwem ks. Bismarcka, miano zredagować ostatecznie nowy projekt kościelny, który już w bieżącym tygodniu zostanie wniesiony do sejmu pruskiego.

Berlin, 5 czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, że zupełnie bezzasadnem jest doniesienie niektórych dzienników, jakoby ks. Bismarck miał powiedzieć, iż rozwiązanie parlamentu połączonem być może jeżeli nie z wielką to przynajmniej z małą tragedyą, niemniej jakoby ks. kanclerz wezwał kilku znakomitych prawników do dania opinii, czy i jak dałoby się rozwiązać układ związkowy, na którym opierają się instytucye cesarstwa.

Petersburg, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*) Nie ulega wątpliwości, że zaniechany został projekt uroczystego wjazdu cara do stolicy. Cały dwór uda się wprost do Peterhofu. Przedstawiciele petersburskiego ziemstwa i szlachta powitają cara na stacyi Tosna.

Moskwa, 5 czerwca. (*Tel. pr.*) W czasie uroczystości pułków gwardyjskich Cziczerin powitał cara przed pawilonem w parku sokolnickim. Car przyjął go nadzwyczaj niełaskawie, zaledwie kilkoma słowy odpowiedział na przemowę i następnie wcale nań uwagi nie zwracał. Car wszedł na estradę pawilonu, u której podnóża ustawiono długie stoły dla biesiadników. Car wychylił toast za zdrowie dzielnej i walecznej gwardyi. Po mszy polowej i poświęceniu sztandarów car przypiął 99 letniemu inwalidowi, uczestnikowi wojen z Napoleonem I, wielki krzyż orderu św. Jerzego, zaś książę czarnogórski ofiarował mu od siebie order Daniła.

Paryż, 5 czerwca. W jednym z tutejszych magazynów, w którym pomieszczone były wyroby chemiczne, nastąpiło kilka silnych eksplozyj. W czasie ratunku jeden żołnierz ze straży ogniowej został zabity na miejscu, 10 odniosło ciężkie rany. Szkody znaczne. Pożar ugaszony.

Londyn, 5go czerwca. Izba gmin uchwaliła bil przeciw agitacyom wyborczym.

Times ogłasza oświadczenie internowanych na Ceylonie jeńców egipskich, w którem powiedziano, że jeńcy tylko w obec rządu angielskiego, nie zaś egipskiego związani są słowem honoru i że przeto w obec ostatniego wolni są od wszelkich zobowiązań.

Według doniesienia *Standardu* z Shanghai oświadczył Lihungczang, że Chiny zdecydowane są rozpocząć wojnę na wypadek, gdyby Francya nie uznała praw Chin do Anamu.

Wybory sejmowe

Lwów, 5 czerwca. Przy dzisiejszym wyborze posła z większych posiadłości wybrany został Dawid Abrahamowicz 32 głosami na 37 głosujących.

Stanisławów, 5 czerwca. Wybrani Wojciech hr. Dieduszycki 73 głosami i Stanisław Matkowski 57 głosami na 76 głosujących.

Sambor, 5 czerwca. Wybrani dr. Antoni Małecki, dr. Piotr Gross i dr. Tadeusz Skałkowski, na 37 głosujących jednogłośnie.

Stryj, 5 czerwca. Wybrani: Oktaw Pietruski jednogłośnie, a Dawid Abrahamowicz 44 głosami na 66 głosujących.

Przemyśl, 5 czerwca. Wybrani: książę Jerzy Czartoryski 80 głosami, Seweryn Smarzewski 83 głosami i Zygmunt Dembowski 51 głosami na 86 głosujących. Zygmunt Kozłowski otrzymał 39 głosów.

Złoczów, 5 czerwca. Wybrani Apolinary Jaworski 86 głosami, Wincenty Gnoiński 61 głosami, Tadeusz Wasilewski 56 głosami na 11 głosujących.

Brzeżany, 5 czerwca. Wybrani: Alfons Czaykowski 58 głosami, Józef Wereszczyński 54 głosami, Emil Torosiewicz 45 głosami na 60 głosujących. Prócz tego otrzymali: Dr. Leon Biliński 19 głosów, Dr. Antoni Małecki 3, a ks. Roman Czartoryski 2 głosy.

Kołomyja. 5 czerwca. Wybrani: Antoni hr. Golejowski 84 głosami, Jan baron Kapri 49 głosami na 96 głosujących. Baron Jakób Romaszkan otrzymał 35 głosów, a Dawid Abrahamowicz 24 głosy.

Tarnopol, 5 czerwca. Wybrani: Dr. Klemens Żywicki 91 głosami, Szczęsny hr. Koziebrodzki 71 głosami, Ignacy Mochnacki 67 głosami, na 96 głosujących.

Zaleszczyki, 5 czerwca. Z okręgu wyborczego Czortków wybrani: Waleryan Podlewski 87 głosami, i ks. Roman Czartoryski 59 głosami, na 94 głosujących. Erazm Wołański otrzymał 51 a Jan Gnoiński 9 głosów.

Rzeszów, 5 czerwca. Wybrani Edward Jędrzejowicz 72 głosami i Roger hr. Łubieński 47 gł. na 77 głosujących. Stanisław hr. Tarnowski otrzymał 33 głosów.

Tarnów, 5 czerwca. Wybrani Eustachy książe Sanguszko 140 głosami, Władysław hr. Koziebrodzki 22 głosami i Tadeusz Lange 117 głosami na 147 głosujących. Franciszek hr. Mycielski otrzymał 45, Wrotnowski 15 głosów, Dzianott 1 i Stanisław Madeyski 1 głos.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 czerwca 1883, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 290·75, Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 116·50. Akcye kolei Karola Ludwika 298·75 Akcye kolei północnej 276·75, Akcye kolei południowej 150·90. Akcye kolei Alföld 170 50, Akcye kolei Elżbiety 326·30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·50, Wiedeńskie losy 123·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—. Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75. Losy regulacyi Cisy 109·75, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 88 27, Akcye banku związkowego 106· Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolei państwowe —·—. Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 114·75. Marka niemiecka —·— Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 4 czerwca 1883. godzina 4 min. 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne — —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny 100 50 Losy z roku 18 —·—. Napoleondor —·—, Rubel pap Usposobienie —

Wiedeń, 5 czerwca 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 294·—, Anglo-Austr. 111·50 Unionbank 117·25. Kolej Karola Ludw 299·90, Południowa 150·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 52— Rubel papierowy 1.18¼. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z d. 4 czerwca. Wiedeń Pszenica za 100 kilogram 10 50 do 11 25 zł. żyto —.— do —·— zł. jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10 000 liter procent 33·75 do 34·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.18 do 11·20 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14 12 zł. Berlin Pszenica żółta (maj—czerwiec) 186 50 m., żyto —·— m., spiritus 57·10. olej rzepakowy 72 50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57 80 fr., olej rzepakowy 99 25 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 5 czerwca 1883

Hotel Georgea.

Pp. J. hr. Załuski z Tarnopola. Margr. K Gordon z Nieżuchowa W. Łukasiewicz z Bukowiny. J. Tabora z Bukowiny. Dr. J. Link ze Stryja.

Hotel Angielski.

Pp. J. Filipowski z Kocowa. S. Byszewski z Krakowa. S. Cieński z Buczacza. L. Czajkowski z Wasylowa. E. Diez z Manheimu.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 5 czerwca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 733 77mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +17 2°C. Psychrometr wilgotny +14 5°C Prężność pary 10.7mm. Wilgoć 73%. Zachmurzenie 0. Wiatr W2. Ozon 8

Temperatura powietrza +13.8°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 758 27mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 23.5°C.
Najniższa temp. w nocy 13.1°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 6 czerwca

E. $= - 1^m\ 39,^s_{47}$. $\Theta_0 = 4^h\ 57^m\ 57,^s_{17}$.

Zachod słońca 5 czerwca 8h. 1m.,2., wschód o 15h. 55m.,0.

W czerwcu nastąpi nów księżyca 4d 19h 48,m, pierwsza kwadra 12d 4h 17,m 7; pełnia 20d 6h 7,m, ostatnia kwadra 27d 9h 13,m 8.
Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2d 13,h 5, i 29d 22,h 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 14d 10,h 5.

Równanie czasu E. będzie zerem dnia 14 o 10h 45,m7, to jest, o tym czasie kompasy (zegary słoneczne) i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie do 15go czerwca spaźniają się, zaś od 15go czerwca do 31 sierpnia włącznie zwykłe zegary wyprzedzac będą kompasy o ilość E. w prawdziwe południe.

4 czerwca 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	728 65	731.10	729.70
Stan termometru suchego w st. Cels.	+23.0	+15,4	+16,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+15,0	+12,9	+13.0
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	7.8	8 6	8 8
Wilgotność powietrza względna w %.	39	66	63
Stan nieba.	6	6	1
Kierunek wiatru.	ne	e	wsw.
Moc wiatru	1	3	1
Ilość opadu mierzona o 2h 0mm.0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 26,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 13.4			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 4 czerwca 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.	
	walutą austr.				
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	296	50	300	—	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	—	171	—	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	306	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—	
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	60	99	60	bez kupona bieżącego
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	30	90	50	
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	60	99	60	
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	—	87	80	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80	
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	30	98	30	
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50	
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	50	99	50	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—	
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—	
„ Stanisławowa	22	—	24	—	
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	56	5	66	
Dukat cesarski	5	58	5	68	
Napoleondor	9	47	9	57	
Półimperyał	9	77	9	87	
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65	
„ „ papierowy	1	17¼	1	19¼	
100 marek niemieckich	58	25	59	—	
Srebro	—	—	—	—	
Kupony w srebrze	—	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 31 maja 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.20	78.35
luty-sierpień	78.20	78.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.75	78.90
kwiecień-październik	78.85	79.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.75	139.—
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.40	148.70
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.20	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.90	99.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.—	98.50
Galicyi	98.75	99.10
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.—	99.30
Węgier	99 75	100.15
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112 —	112.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	294.50	294 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855.—	860 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838.—	840 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	589.—	591.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	221.—	221.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2755.—	2760 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294 50	295.—
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.50	169.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	326 25	326.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147 50	147.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.75	162.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	101.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.50	103 50
„ „ „ „ w 26 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ po 5 proct.	98 30	98 80
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.30	98 80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.90	102 30
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.50	102 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.40	100.55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.90	94.20
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100.25	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.30	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.—
z r. 1867	99. —	99 50
z r. 1868	95.40	95.70
z r. 1872	95 20	95.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr a.	93,50	94 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170 —	170.25
Clary-go po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	42.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	52 50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.25
„ „ po 50. zł. w. a.	63.50	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120.20
Paryż za 100 fr	47.47.50	47 52 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.68·—
„ pełnej wagi	5.67.—	5 69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.—	9.52 —
Rossyjski imperyał	9.80 —	9.82 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 4 czerwca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
„ „ „ w srebrze	78	85
Renta w złocie	98	95
5% austr. renta marcowa	93	30
Akcye banku wiedeńskiego	839	—
„ „ kredytowego	293	75
Londyn	11	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	65 —
100 marek niemieckich	58	45

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 530. (3765 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu pilźnieńskim, ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. w powiecie pilznieńskim:

1. Przy szkole 4ro klasowej w Pilźnie posada starszego nauczyciela z płacą 400 zł. a ewentualnie (z powodu wykazanego powiększenia się liczby ludności) z płacą 450 zł.

2. Przy szkołach etatowych jednoklasowych: a) w Zassowie i b) w Januszkowicach z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem

II. w powiecie ropczyckim:

1, Przy szkole 3-klasowej w Sędziszowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr.

2. Przy szkole etatowej 1-klasowej w Kozodrzy.

3. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i pomieszkaniem: 1. w Brzeźnicy i 2. w Gliniku.

Kandydaci i kandydatki (o posadę starszego nauczyciela w Pilźnie tylko kandydaci) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane prośby z wykazem całej poprzedniej służby za pośrednictwem odnośnych władz do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20go lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Pilźnie, dnia 27 maja 1883.
Przewodniczący zastępca c. k. Starosty.
HOŁODYŃSKI.

L. 24827. (3843 1—3)

W celu obsadzenia dwóch posad aplikantów przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie z rocznem adjutum w kwocie 300 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oddający się studyom historycznym lub historyczno prawniczym.

Obie posady zostaną nadane od 1 października bieżącego roku.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów ar hiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej, wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do końca lipca b. r.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 27 maja 1883.

L. 5404/pr. (3806 2—3)

Celem obsadzenia dwóch posad nadinżynierów w randze VIII. klasy, ewentualnie inżynierów w randze IX klasy i adjunktów w randze X klasy w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca czerwca b. r

Ubiegający się o jedną z tych posad, winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 30 maja 1883.

Wyroki prasowe.

(3250)

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat nach Anhörung der k. k. Oberstaatsanwaltschaft über die Beschwerde der k. k Staatsanwaltschaft Ried wider den Beschluß des k. k. Kreisgerichtes Ried vom 13 April 1883, Z. 2079, die Beschlagnahme der Nr. 14 der Zeitschrift „Neue Warte am Inn" wegen des durch den Inhalt des Artikels „Bericht von der Versamlung des katholisch - Politischen Vereines in Braunau vom 1 April 1883" begründeten Verbrechens nach §. 65 b St. G. zu bestätigen befunden.

K. k. Kreisgericht Ried, am 5 Mai 1883.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1883, Z 2606, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Lucivero" (Ancona) Nr 9 und 11 vom J. 1883 nach den §§. 63, 64, 65 a, 302 und 305 St. G. „Il Radicale" (Palermo) Nr. 5 und 6 vom J. 1883 nach den §§. 58c, 300 und 305 St G., „Il Diritto" (Rom) Nr. 68 und 76 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 65 a St. G., „Rivista teatrale melodramatica" (Mailand) Nr. 894 und 895 vom J. 1883 nach § 65 a St. G, „Giornale di Udine" (Udine) Nr. 57 59, 63 und 66 vom J. 1883 nach den §§ 58 c, 65 a und 305 St. G., „L'Educatore" (Macerata) Nr. 9, 10 und 11 vom J. 1883 nach den §§. 63, 65, 122, 302, 303 und 305 St G., „La Rivorma" (Rom) Nr. 70 76 und 79 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 64 und 65 a St G., „Piff-Paff" (Palermo) Nr. 9 und 10 vom J. 1883 nach den §§. 122 und 303 St. G., „Il Caricaturista" (Mailand) Nr. 101 und 102 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 303 St. G., „Roma" (Neapel) Nr. 72 und 74 von J. 1883 nach § 58 c St. G., „Journal d'Italie" (Mailand) Nr. 9 vom J. 1883 nach § 65 a St. G, „Bersagliere" (Rom) Nr. 74 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „Il Pungolo" (Mailand) Nr. 73, 74 76 und 78 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 65 a St G, „Il Pungolo" (Neapel) Nr. 67 vom J 1883 nach §. 65 a St. G., „Gazeetta di Torino" (Turin) Nr. 65 vom J. 1883 nach §. 305 St. G., „Kapitan Fracassa" (Rom) Nr. 67 vom J. 1883 nach §. 64 St. G., „La Stampa" (Rom) Nr. 65 vom Jahre 1883 nach § 65 a St. G. „Il Piccolo" (Piacenza) Nr. 18 vom Jahre 1883 nach §. 305 St. G., „Il Piccolo" (Neapel) Nr. 72 vom Jahre 1883 nach den §§. 58 c und 305 St. G., „Il Araldo" (Como) Nr. 512 vom Jahre 1883 nach §. 64 St. G. „Il Goffredo" (Rom) Nr. 64 vom Jahre 1883 nach den §§. 58 c und 64 St. G., „L'Ombrone" (Grossetto) Nr. 10 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „Caffaro" (Genua) Nr 72 vom J. 1883 nach §. 64 St. G, „Rivista italiana" (Palermo) Nr. 11 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „La Nuova Arena" (Verona) Nr. 75 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G, „Il Telefono" (Neapel) vom 16 März 1883 nach §. 65 a St. G., „Il Risveglo" (Ancona) Nr 1 vom J. 1883 nach den §§. 65 a, 302 und 305 St. G., „La Lince" (Palermo) Nr. 443 vom 1883 nach den §§. 58 c, 63, 65 a und 305 St. G., „L'Uomo di Pietra" (Mailand) Nr. 243 vom J 1883 nach den §§. 63 und 65 a St. G, „Chichett de Frara" (Frara) Nr. 10 vom J. 1883 nach § 303 St. G, „Il Borghesi" (Bari) Nr. 7 vom J. 1883 nach §. 305 St G und „L'Eco de Licei" (Girgenti) Nr. 1 vom Jahre 1883 nach §. 58 c St. G.

Kuratele.

L. 8787. (3599 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Przemyślu ogłasza, że Henryka Krupińskiego urzędnika kolei Łupkowskiej uznano obłąkanym i nadano mu kuratora w osobie dra Stanisława Bartmanna, c. k. Notaryusza z Krynicy.

Przemyśl, 22 maja 1883.

L. 1746. (3826 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w moc decyzyi c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1 marca 1883 l. 2945 Jakób Lisak z Tuchowa jako głupkowaty został pod kuratelę wziętym.

Kuratorem dla tegoż ustanowiony został Jakób Stanczykiewicz z Tuchowa.

Tuchów, dnia 5 maja 1883.

L. 1182. (3805 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie uznał Fedka Dumę, rolnika z Swaczowa, marnotrawcą i ustanowił kuratorem Ilka Malinowskiego.

C. k. sąd powiatowy.
Zborów, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 4930. (3750)

C k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości że opiekę nad małoletnią Teodozyą z Sobolewskich Cabalską na czas nieograniczony przedłużył.

Stanisławów, 5 maja 1883.

L 6964. (3755 1—3)

C k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że Matwij Klimkiewicz z Rawy wzięty zostaje jako głupkowaty pod kuratelę i że dla niego M ksym Gorący z Rawy kuratorem ustanowiony.

Z c k. sądu powiatowego.
Rawa, dnia 30 grudnia 1882

L. 3973 (3751 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Jan Bittman młodszy z Weissenbergu sądownie marnotrawcą uznany i, że Jakub Hermann z Weissenbergu kuratorem dla niego ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy
Gródek, 28 maja 1883.

L. 1509. (2686 3—3)

Jan Trunkwalter z Koenigsau, pensyonowany żandarm uznany umysłowo chorym którego kuratorem Matias Trunkwalter z Koenigsau.

C k. Sąd powiatowy
Medenice, dnia 20 marca 1883.

L 4224. (2914 2—3)

W skutek uchwały złoczowskiego sądu obwodowego z 3 marca 1883 l. 878 uznano Demka Bereziuka z Hołoskowiec marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Iwana Daciuka z Hołoskowiec.

Brody, 28 marca 1883.

L. 1006. (3834 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie skutkiem orzeczenia c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 8 lutego 1883 l. 1052 uznaje Andryja Jacyk z Obertyna za marnotrawcę i ustanawia dla niego kuratora w osobie Stefana Mełnyczuk z Obertyna.

Obertyn, dnia 2 marca 1883.

Licytacye.

L. 2020. (3839 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Jacentego i Anny Matusiaków w Bulowicach pod n. k. 141 położonej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 300 złr. względnie 274 złr. 52 ct. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 25 czerwca i 23 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p dr. Xawerego Chrzanowskiego adwokata w Kętach a termin do lżejszych warunków na dzień 23 lipca 1883 godzinę 4 po południu.

Kęty, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 1914. (3268 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Simchego Ehrenwalda w kwocie 96 złr 95 ct. z pn. przymusową przetargową sprzedaż domu Szymona i Maryanny Walon l. 146 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, na dniu 28 czerwca 1883 i 2 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 300 złr. lub wyżej, zaś na dniu 30 sierpnia 1883 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 30 złr.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 21 kwietnia 1883.

L. 1179. (3197 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w drodze dalszej egzekucyi wyroków c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12 listopada 1863 l. 13920, c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 3go maja 1864 l. 3487 i 31go grudnia 1864 l. 15606 celem zaspokojenia należącej się od spadkobierców Henryka Fihausera Józefowi Zajączkowskiemu sumy 3348 złr. 91½ ct z większej sumy 4166 złr. m k z przynależytościami, rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo Franciszka i Róży z Fihauserów Grossów egzekucyjną publiczną relicytacyę $^3/_5$ części VI schedy dóbr Gdowa, do masy spadkowej Henryka Fihausera należących, w jednym terminie, która w dniu 9 lipca 1883 o 10 godzinie rano w c. k sądzie krajowym przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych $^3/_5$ części VI schedy dóbr Gdowa aktem oszacowania w sumie 24388 złr. 55 ct. w. a. wypośrodkowana, poniżej której na tym terminie wzmiankowane wyżej $^3/_5$ części VI. schedy dóbr Gdowa sprzedanemi będą.

Wadyum przed relicytacyą do rąk komisyi złożyć się mające wynosi 1000 zł. wa.

Akt oszacowania $^3/_5$ części VI. schedy dóbr Gdowa, dalej wykaz hipoteczny tychże dóbr i warunki relicytacyi strony interesowane przejrzeć mogą w odnośnych aktach sądowych w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie, zaś w dniu relicytacyi u komisyi do przedsięwzięcia takowej wydelegowanej, zaś wykaz podatków w c. k. Urzędzie podatkowym w Wieliczce.

O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się Abrahama Stiela, Leiba Hellera i niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którzyby po dniu 23 lutego 1883 do hipoteki $^3/_5$ części VI. schedy dóbr Gdowa weszli i tych, którymby obecna uchwała relicytacyę rozpisująca i dalsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły do rąk kuratora adwokata dra Stycznia z substytucyą adwokata dra Wechslera, współwaścicieli to jest masę spadkową Eleonory z Wojnarowiczów Fihauser, masę spadkową Konstancyi z Fihauserów Bielowskiej, Czesława Fihausera, Alfreda Fihausera, Bogumiłę Fihauserową, masę spadkową Henryka Fihausera do rąk kuratora adw. dr Wędrychowskiego z substytucyą adw. dr. Horowitza i przez edykta.

Kraków, 16 marca 1883.

L. 39514. (3260 1—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 400 złr. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w trzech terminach dnia 10go września, 10 października i 8 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. w. h. 33, 123, 130, w Zielonkach w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 950 złr.

Wadyum 95 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny kupna chęć mający w tut. registraturze przejrzeć mogą.

Kraków, 9 stycznia 1883.

L 2635. (3267 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 26 stycznia 1882 l. 9031 ogłoszonego w Nr. 59, 60 i 61 „Gazety Lwowskiej" oznajmia się, iż 9 lipca o godz. 9 przed południem odbędzie się pod niezmienionymi warunkami, przetarg realności Iwana Koczerzuka, położonej w Nadwórnie pod l. kons. 298. i to także niżej ceny szacunkowej.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 5 kwietnia 1883.

L. 1061. (3269 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku niniejszym wiadomo czyni, że egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l k. 60 w Rakowcu położonej, dłużnika Iwana Kiekisza własnej, celem zaspokojenia wywalczonej przez galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie pretensyi w kwocie 900 złr. i 200 złr. w. a. z pn, w dniu 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania wynosi kwotę 2000 złr., a wadyum 200 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 848. (3270 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Jawdoszy Czornej pto. 150 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 103 w Rakowcu położonej, dłużniczki Jawdochy Czornej wedle w. h. nr. 40 własnej, w dniu 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania wynosi kwotę 600 zł. a wadyum 60 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny wystawionej na sprzedaż realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 19 marca 1883.

L. 3254. (3225 1—3)

Dnia 17 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 197 w Strzałkowicach w Samborskim obwodzie położonej, wyk. hip. 152. dla tejże gminy objętej, Jana Myrdzia własnej w sprawie Wojciecha Mleczko przeciw Janowi Myrdzio o oddanie gruntu pod l. k. 16 w Strzałkowicach lub zapłacenie 200 złr.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 965 złr.

Wadyum 96 złr. 50 ct.

Przy powyższych trzech terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby zaś realność ta na powyższych terminach za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie była, natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 22 października 1883 godzinę 9 rano.

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali, ustanawia sąd kuratorem adw. dr Fiternika z substytucyą adw. dr. Ehrlicha.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k sąd powiatowy m. del.
Sambor, dnia 20 marca 1883.

Licytacye.

L. 408. (3266 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego mianowicie 14 rat po 12 zł. i reszty kapitału 80 zł. 90 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 19 czerwca, 18 lipca i 22 sierpnia 1883 o godz. 10 rano przymusowa licytacya do Hrynia Procana vel Tryndiaka wedle księgi gruntowej Stulsko wykaz hip. 354 karta B. I. należącej, realności pod lk. 162 w Stulsku; że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej, na trzecim za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie, że wadyum w kwocie 40 zł. złożone być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno i że dla wszystkich, którzyby po dniu 15 lutego 1882 prawa rzeczowe na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwałę niniejszej sprawy dotyczących doręczyć nie można, c. k. notaryusza Manasterskiego w Żydaczowie kuratorem ustanowiono.

Mikołajów, 23 marca 1883.

L. 5757. (3771 1—3)

C. k. sąd powiat. w Żurawnie wiadomo czyni, że na żądanie Leiby Findlera, celem ściągnięcia wywalczonej kwoty 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 21 czerwca, 19 lipca i 23 sierpnia 1883 o godź 10tej przed połud. egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 14 w Żurawnie położonej, egzekuta Aleksandra Hartmana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 2 lipca 1881 do l 3421 opisanej, przeprowadzoną zostanie z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 330 zł., przy trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie; poręczne wynosi 33 zł. w. a.

Resztę warunków jakoteż protokoła opisania i ocenienia wolno wglądnąć w sądzie.

Żurawno, 25 stycznia 1883.

L. 392. (3100 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niniejszym edyktem, że celem zaspokojenia należytości Joachima Schenkera w kwocie 100 zł. w. a. z pn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^1/_5$ (jednej piątej) części dóbr Babice i $^1/_5$ (jednej piątej) części dóbr Brożkowice p. Gustawa Dombskiego własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego w dwóch terminach t. j. dnia 21 czerwca i dnia 26 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami:

1. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest $^1/_5$ część dóbr Babice wedle wykazu hipotecznego karty B. poz. 8 i 9 haer. i $^1/_5$ części dóbr Brożkowice wedle wykazu hipotecznego karty B. poz. 9 i 10 haer. p. Gustawa Dombskiego własne;

2. Części te dóbr sprzedane zostaną bez wszelkiej ewikcyi, mianowicie obie te części to jest $^1/_5$ część dóbr Babice i $^1/_5$ część dóbr Brożkowice najprzód razem, a dopiero gdyby na obie razem nie było kupującego każda z tych części z osobna będzie wywołaną i sprzedaną.

3. Cena szacunkowa ce do $^1/_5$ części, dóbr Babie w kwocie 5519 zł. 80 ct. w. a, a co do $^1/_5$ dóbr Broszkowice w kwocie 474 zł. 40 ct. stanowi cenę wywołania. W tych dwóch terminach te części dóbr sprzedane będą tylko za ceny szacunkowe lub wyżej takowych, a gdyby w tych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpiła wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

4. Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytowania do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10% ceny wywołania w gotówce, w papierach rządowych lub w listach zastawnych c. k. uprz. pow. austr. zakładu kredytowego ziemskiego lub w innych papierach wartościowych za kaucyę prawnie służyć mogących wedle kursu w ostatnim numerze Gayety Lwowskiej notowanego jednak nie wyżej wartości nominalnej

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania tudzicż wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze, zaś w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni $^1/_5$ część dóbr Babice i $^1/_5$ części dóbr Brożkowice, Gustawa Dąmbskiego własnych, do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, ktorzyby po dniu 23 stycznia 1883 prawo hipoteki na rzeczonych $^1/_5$ częściach dóbr nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra. Iwańskiego z substytucyą adwokata dra. Marka zawiadomienie otrzymają.

Wadowice, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 4629. (3785 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 210 złr. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w t. s budynku na dniu 15 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 9 w Czystopadach, ciała tabularnego nie stanowiącej masy nieobjętej Iwana Krila własnej, z tem że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie,

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 700 złr.

Wadyum wynosi 70 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Załoźce, dnia 30 października 1883.

L. 5757. (3815 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że na żądanie Leiby Findlera, celem ściągnienia wywalczonej kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 21 czerwca 1883, 19 lipca 1883 i 23 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 14 w Żurawnie położonej, egzekuta Aleksandra Hastmana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 2 lipca 1881 do l. 3421 opisanej przeprowadzoną zostanie z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub wyżej tej ceny szacunkowej 330 złr. w. a. przy trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Poręczne wynosi 33 złr. w. a.

Resztę warunków jakoteż protokoła opisania i ocenienia wolno wglądnąć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, 25 stycznia 1883.

L. 23639. (3827 2—3)

C, k. miejs. del. sąd S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Chany Weisbard w kwocie 11 złr. 59 ct. odbędzie się w kancelaryi c. k. notaryusza Morawieckiego jako komisarza sądowego, licytacya w stanie biernim realności pod l. 507 $^2/_4$ na rzecz Karola, Władysławy i Anny Drabik wedle dom. 187 p. 5 nr. 71 on. prenotowanej sumy 400 złr. względnie 350 złr. a właściwie reszty tejże sumy po wyłączeniu przyznanych na zaspokojenie pretensyj Salomona Ber Bergera i Joela Bergera w kwotach 73 złr. 8 ct. i 88 złr. 4 ct. części takowej pozostać mającej; pod następującymi warunkami:

Suma 350 złr. po potrąceniu 73 złr. 8 ct. i 88 złr. 4 ct. z pn. sprzedaje się ryczałtem z wszelkiemi należytościami i prawami, jednakowoż bez wszelkiej jakiejkolwiek rękojmi co do należytości, płynności i ściągalności i jako cenę wywołania ustanawia się kwotę nominalną t. j. 187 zł. 88 ct.

Licytacya odbędzie się w dwóch terminach a to w dniu 18 czerwca i 2go lipca 1883 każdym razem o 10 godzinie rano w kancelaryi urzędowej c. k. notaryusza Morawieckiego przy placu Maryackim l. 7.

Przy pierwszym terminie suma sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, a przy drugim i niżej ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć mogą interesanci w kancelaryi urzędowej powołanego c. k. notaryusza.

O tem uwiadamia się egzekwującą Chanę Weissbard, leżącą masę spadkową po ś. p. Karolinie Drabik przez kuratora dra Siterskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych Władysława i Annę Drabik przez kuratora adw. dr Romanowskiego, dalej c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem Wys. Skarbu Salomona Ber Bergera, Joela Bergera, Jachiela Weissbergaj leżącą masę spadkową Izraela Rochmesa przez dra Wilhelma Zuckra a wszystkich tych którzyby po dniu 1 marca 1883 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Dzidowskiego.

We Lwowie, dnia 21 maja 1883.

L. 2104. (3804 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż w dniu 13 czerwca 1883 o godzinie 9 rano sprzedane zostaną w sądzie tutejszym monety srebrne, bądź jeszcze w obiegu będące, bądź też już numizmatycznej wartości do masy spadkowej ś. p. Franciszka Szottka należące, których spis oraz cena szacunkowa w sądzie tutejszym przejrzane być mogą.

Kęty, 4 kwietnia 1883.

L. 6476. (3769 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, że celem zaspokojenia 8 rat po 9 zł. w. a. i resztującego kapitału 66 złr. 98 ct. w. a. wraz z przynależytościami wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego, rozpisuje się publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 13 w Rożanówce położonej, protokołem do l. 3228 zastawniczo opisanej, Fedka Rykiety własnej, w trzech terminach na dniu 14 czerwca, 12go lipca i 9 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 350 złr. w. a.

Wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze

Dla wszystkich wierzycieli, którzyby nabyli prawo zastawu na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora Feliksa Blumicza z Tłustego.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 1174. (3101 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia, niniejszym edyktem, że celem zaspokojenia należytości Joachima Schenkera jako cesyonaryusza Lei Rabner w kwocie 1000 złr. w. a. z pn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^1/_5$ części dobr Oświęcima p. Gustawa Dąmbskiego własnej

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego w dwóch terminach t. j. dnia 21 czerwca 1883 i dnia 26 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami;

1. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest $^1/_5$ część dóbr Oświęcim wedle tabuli galicyjskiej krajowej dom. 359 pag. 6 n. 12 i 14 haer. p. Gustawa Dąmbskiego własna z wszelkiemi przynależytościami i prawami.

2. Część ta sprzedaną zostanie bez wszelkiej ewikcyi.

3. Cena szacunkowa w sumie 14478 złr. 40 ct. stanowi cenę wywołania, na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie wzmiankowana $^1/_5$ część dóbr tych Oświęcim tylko za cenę szacunkową, lub wyżej ceny szacunkowej.

Na wypadek, gdyby na żadnym z tych dwóch terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

4. Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytowania po rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10 prc. ceny wywołania w gotówce, w papierach rządowych lub w listach zastawnych c. k. uprz. pow. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego lub w innych papierach wartościowych za kaucyę prawnie służyć mogących wedle kursu w ostatnim numerze „Gazety Lwowskiej" notowanego jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze, zaś w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni $^1/_5$ części dóbr Oświęcima Gustawa Dąmbskiego własnej do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, którzyby po dniu 15 sierpnia 1881 prawo hipoteki na rzeczonej $^1/_5$ części dóbr nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Iwańskiego z substytucyą adw. dr. Marka zawiadomienie otrzymują.

Wadowice, dnia 7 kwietnia 1883

L. 4561. (3775 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności galic. akc. Banku hipot 533 złr. 59 ct. z pn. sprzedaną będzie przymusowo w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1883 o godz. 10tej z rana w biurze V. realność pod l. 279 m. w Kołomyi, wedle księgi gruntowej haer. I. pag. 283 n. 4 dłużnika Hersza Grumera własna, wszelako nie poniżej ceny szacunkowej sumę 3000 złr. w. a. wynoszącej.

Wadyum wynosi 300 złr.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby uzyskali wpis po 17 kwietnia 1883, lub którymby uchwała sprzedaż zarządzającą doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.

Bliższe warunki można powziąć z aktów sadowych.

Kołomyja, 10 maja 1883.

L. 1713. (3195 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż w celu zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. w. a. względnie nie zapłaconych jeszcze rat i reszty kapitału odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie. w sądzie tutejszym dnia 20 czerwca 1883 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l k. 25 rep. 45 w Rozdzielu górnem położonej, Pawła Szewczyka własnej, ciała hipotecznego niemającej.

Cena szacunkowa 1200 złr.

Wadyum 120 złr. w. a.

Realność ta zostanie na wyznaczonym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Wiśnicz, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 2079. (3166 2—3)

Dnia 26 czerwca, 24 lipca i 28 sierpnia 1883 o godź. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 185 w Brzesku wyk. hip. 185 księgi gruntowej gminy Brzeska objętej, Stanisława i Katarzyny Maderskich własnej, na rzecz Wadyi Müngelgrüna, celem zaspokojenia sumy 160 zł

Cena wywołania 750 zł. wadyum 75 zł.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków dnia 28 sierpnia 1883 o godz. 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 1455. (3789 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Kuryło pto 78 złr. 90 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13go czerwca, 13 lipca i 13 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 15 rep. 16 w Dzwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 31 marca 1883.

L. 1283. (3779 3—3)

Na dniu 8 czerwca 1883 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 289 w Bohorodczanach położonej, do dłużników Prokopa i Tekli Jaworskich z Bohorodczan należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Jana i Teresy Kozowiczów jako cesyonaryuszów c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie na zaspokojenie sumy 130 złr. 1 ct. w. a. z tem iż realność ta na tymże terminie za cenę szacunkową lub wyżej niej, a nawet niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł. w. a.

Wadyum 12 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, d. 3 marca 1883.

L. 37726 (3129 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości w kwocie 132 złr. 82 ct. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 27 sierpnia, 25 września i 29 października 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 4 w Luboczy Jana Walczak własnej.

Cena wywołania 1600 złr.

Wadyum 160 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 31 października 1883 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw dr Leszko z substytucyą adw. dr. Icheisera w Krakowie.

Krsków, 8 stycznia 1883.

L. 6806. (3106 3—3)

Na dniu 18 czerwca, 18 lipca 1883 o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod n. k. 39 star. 578 now. w Korczynie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, opisanej w protokole z 5go czerwca 1881 l 4266 Michała Półchłopka własnej, w celu ściągnienia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 129 zł. 87 ct. w. a. z większej 200 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 560 złr. w. a.

Wadyum 56 złr. w. a.

Przy obydwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Reszta warunków do przeglądu w registraturze sądowej

W razie niesprzedania przy powyższych terminach w celu ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 14 sierpnia 1883 o 10 godz. rano.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się się kuratora w osobie p Alojżego Pietrzyckiego z Krosna.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 21 grudnia 1882.

L. 2022. (3255 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Obertynie podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydobycia resztującej kwoty 84 zł. 52 ct. w. a. z pn. od Andryja Petruniaka na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie zezwala się na publiczną sprzedaż i w tym celu wyznacza się termin na dzień 19 czerwca, dzień 19 lipca i dzień 20 sierpnia 1883 w miejscu sądowem każdym razem o godz. 9 z rana z tem, że przy pierwszych dwóch terminach ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzdaną zostanie.

Bliższe szczegóły i warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Obertyn, d. 12 kwietnia 1883.

L. 4890. (3756 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Załozcach podaje niniejszym do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Frimy Beiły Pollak pto. 100 złr. z pn. odbędzie się na dniu 22 czerwca, 10 sierpnia i 14 września 1883 zawsze o godzinie 10tej przed południem w t. s. budynku sprzedaż realności pod l. 902 w Załozcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy nieobjętej Iwana Wolaniuka własnej, przez publiczną licytacyę.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 415 złr. w. a.

Wadyum wynosi 41 złr. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się strony c. k. Prokuratoryę Skarbu, c k. główny Urząd popodtowy, tudzież wszystkich wierzycieli którzyby na realności pod l. 902 prawo zastawu uzyskali a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca doręczoną być nie mogła na ręce kuratora p. Michała Wnuka w Załozcach.

Załozce, dnia 30 grudnia 1881.

L. 36585. (3131 3—3)

Sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia 150 złr. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym dnia 17 września, 23 października i 12 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l k. 15 w Witkowicach w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny kupna chęć mający w tut. registraturze przejrzeć mogą.

Kraków, 5 stycznia 1883.

L 5756 (3144 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 19 czerwca, 24 lipca i 28 sierpnia 1883 zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności N k. 71 wyk. hipot. 51 w Bliźniance położonej, Kondry Lewczaka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Markusa Rozenberga w kwocie 100 zł w. a. z pn. przedsięwziętą i przy 3 terminie, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 935 zł. w. a., wadyum 10%.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny jako też reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, 31 stycznia 1883.

L. 5583 (3465 3—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Maryi Trusz pto 1968 zł. w swej sali sądowej w dniu 20 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 134 w Niżankowicach położonej, według wykazu hipotecznego 541 Maryi Truszowej własnej pod ułatwionemi warunkami.

Cena wywołania 5988 zł.; zakład 300 zł.

Realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej, za jakąbądź cenę.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Niżankowice, 29 stycznia 1883.

L. 13234. (3169 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Izraela Nagelsteina 305 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 15 czerwca, 20 lipca i 10 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano licytacyjna sprzedaż sumy 179 zł. z pn. na rzecz Henryka Millego w stanie biernym połowy i czterech piątych drugiej połowy realności Nr. 7 w Jarosławiu położonej, intabulowanej.

Kuratorem nieznanych i późniejszych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Myszkowski ustanowiony.

Wadyum wynosi 23 zł.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 23 lutego 1883.

L. 5755. (3145 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 19 czerwca, 24 lipca i 28 sierpnia 1883 zawsze o 11 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 76 wyk. hip. 62 w Bliźniance położonej, Jana Poliwczaka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Basi Rozenbergowej w kwocie 50 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy 3 terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 838 zł. wadyum 10%.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania jakoteż reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, 31 stycznia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18736. (3514 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan hr. Dzieduszycki i Felicya z hr. Dzieduszyckich hr. Dzieduszycka tudzież Idalia hr. Dzieduszycka przeciw Juliuszowi hr. Dzieduszyckiemu i innym, a między tymi także przeciw Augustowi hr. Karnickiemu, Kajetanowi Wolskiemu, Helenie hr. Krukowieckiej i Bolesławowi hr. Borkowskiemu o uznanie ważności kodycylów przez Maryę bar. Werenkowę dnia 16 maja 1853 i 15 kwietnia 1863 zeznanych i usprawiedliwienia prenotacyi własności spółlegataryuszów do części dóbr Hordynia z pn. tudzież zaintabulowanie powodów za właścicieli tych całych dóbr i części z przyl. i oddanie takowych z dochodami w fizyczne posiadanie na dniu 5 maja 1883 l. 18736 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego na pozew ten pozwanym do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 się udziela.

Ponieważ miejsce pobytu wyż wymienionych spółpozwanych, ani też czy przy życiu zostają nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich a względnie niewiadomych spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tych pozwanych ustanawia tutejszego adw. dra Marcelego Madejskiego ze substytucyą p. adw. dra Semilskiego kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym edyktem więc wzywa się wymienionych spółpozwanych, aby w należytym czasie osobiście się zgłosili, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcy wybrali i sądowi oznajmili, w ogóle stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 12 maja 1883.

L. 33297. (3829 2—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 3 października z. r. l. 58102, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 maja b r. l. 14746, zarządzoną została reambulacya zmienionej trasy kolei transwersalnej na przestrzeni Stanisławów, Husiatyn od km. 71·2 do 78·3 i od km. 123 do 127, i że wyłożone będą z tego powodu wykazy gruntów pod tę przestrzeń zająć się mających, z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Nagorzance, Buczaczu, Podzameczku, Podlesiu, Medwedowcach i Pyszkowcach powiatu Buczackiego, tudzież w Kotówce i Kopyczyńcach powiatu Husiatyńskiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia. Termina w których komisya czynność swoją sprawować będzie, ogłoszone zostaną w każdej z powyższych gmin.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w właściwem c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 maja 1883.

L. 33141. (3828 2—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 22 marca b. r l. 17151 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dn. 19 maja b. r. l. 15214 zarządzoną została reambulacya galic. kolei transwersalnej na przestrzeni Żywiec, Nowy Sącz, od klm. 117.954 do klm. 126·818, i że z tego powodu wyłożone będą wykazy gruntów pod tę przestrzeń kolei zająć się mających z dotyczącymi planami, w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Limanowej, Morderce i Pisarzowy przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że ogłoszone także zostaną w tych gminach termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w Limanowskim c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 28 maja 1883.

L. 10358. (3203 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Biernasia, aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego lub ustanowionemu kuratorowi Józefowi Gawronowi wiadomość o swem miejscu pobytu podał lub w tymże czasie wniósł deklaracyą do spadku po Sebestyanie Biernasiu dnia 11 lutego 1881 w Maruszynie zmarłym, gdyż inaczej spadek z zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1882.

L. 5261. (3794 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Katarzynę Kiliczkowską, że celem doręczenia uchwały z dnia 28go lutego 1876, l. 2211 w sprawie extabulacyi sumy 50 zł. m. k. ze stanu biernego realności l k. 471 i 672 w Tarnopolu ustanowił jej kuratora w osobie adw. dra Łuczakowskiego z substytucyą adw. dra Kwiatkowskiego Ma on przeto zgłosić się u kuratora lub w sądzie, gdyż skutki zaniedbania wynikłe sobie samej przypisze.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 15go lutego 1883.

L. 3693. (3128 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia Bazylego Juśkiewicza z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 22 lipca 1872 l. 8333, którą prośbie Samuela Bejgla o zaintabulowanie go za właściciela realności wedle dom. 2 pag. 611 n. 1 haer. na imię Bazylego Juśkiewicza zaintabulowanej częściowo zadość uczyniono, dlań kuratora ad actum adw. dra Glogiera.

Wzywa się przeto Bazylego Juśkiewicza, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 20 marca 1883.

L. 5214. (3030 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę z Brzozowa z miejsca i pobytu nieznanego, że Menasche Zwig przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 20 zł. 50 ct prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Dla pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. Łużeckiego z zastępstwem adw. Rosenbacha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 kwietnia 1883

L 4409. (3679 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 23 sierpnia 1880 l. 11817 tyczącej się wykreślenia odmownej adnotacyi uchwały ze stanu biernego realności lk. 86/88 w Tarnopolu, ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Nathana Marjasza, Salamona Rappaporta i Schendli Rappaport, kuratorem adw. dra. Glogiera a zastępcą adw. dra Frühlinga.

Wzywa się przeto wymienione osoby, aby się celem przestrzegania praw swych u kuratora lub w sądzie zgłosiły, gdyż skutki zaniedbania same sobie przypiszą.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 15 maja 1883.

L. 7341. (2954 3—3)

C. k. sąd krajowy wzywa możliwych posiadaczy zaginionego obligu udziałowego pożyczki premiowej miasta Krakowa na 20 złr. opiewającego, Nr. 28291 oznaczonego, aby w roku, 6 tygodniach, 3 dniach, od dnia płatności tegoż, wykazali się z takowym przed tutejszem sądem, gdyż inaczej oblig ten wszelkiej mocy pozbawionym będzie.

Kraków, 13 kwietnia 1883.

L. 1534. (3689 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, iż Biene Bodnerowa, Szymon Radomyśler i nieletnia Idesa z Radomyślerów Horowitzowa przez matkę i opiekunkę Freidę Radomyśler zastępowana, wnieśli pod dniem 24 lutego 1883 l. 1534 do tegoż sądu pozew pko. Chaimowi Szymwaldowi, Haji z Szymwaldów zamężnej Sztar i Jecie Szymwald o uznanie prawa żądania zapłaty sum 162 złr., 117 złr. i 477 złr. 30 kr., w stanie biernym realności pod l. k. 195 w Mielcu zaintabulowanych za zgasłe, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 19 czerwca 1883 o godz. 9 przed południem wyznaczono.

A ponieważ pozwani z życia i miejsca pobytu nie są tutejszemu sądowi wiadomi, przeto ustanowiono dla nich kuratorem ad actum p Antoniego Fibicha c. k. notaryusza w Mielcu i temuż pozwy dla nich doręczono, a zawiadamiając o tem pozwanych Chaima Szymwalda, Haje z Szymwaldów Sztar i Jetę Szymwald, wzywa się ich, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanęli, lub ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki obronne dostarczyli. lub też innego obrońcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania wynikłe skutki, sami sobie przypisaćby musieli.

Mielec, dnia 26 kwietnia 1883.

L. 3294. (3069 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa dzierżyciela rzekomo przy pożarze zatraconych dwóch asygnat kasowych z daty Stanisławów 17 lipca 1882 na 1500 zł i 200 zł. przez tutejszy kantor wymiany K. Kieslera na imię Fany Schillingowej wystawionych, ażeby w przeciągu jednego roku powyższe asygnaty tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej bowiem po upływie tego czasu na ponowne żądanie rzekomego właściciela tych asygnat Abrahama Schillinga, takowe jako amortyzowane uznane zostaną.

Stanisławów 31 marca 1883.

L. 5215. (3032 5—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę z Brzozowa, z miejsca i pobytu nieznanego, że Naftali Lieber przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 25 zł. 49 ct. prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Dla pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. Łużeckiego z zastępstwem adw Rosenbacha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 kwietnia 1883.

L. 2911. (3051 3—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że na dniu 30 października 1880 zmarł w Siedliskach bez ostatniej woli rozporządzenia Mikołaj Solecki.

Do tego spadku powołany jest także z życia i miejsca pobytu niewiadomy Leon Bachtałowski który do żandarmeryi zaasenterowany na Węgry się udał i dotychczas nie wrócił.

Wzywa się przeto Leona Bachtałowskiego ażeby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego licząc w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł gdyż inaczej postępowanie spadkowe z zgłoszonymi spadkobiercami i jego kuratorem Pawłem Soleckim przeprowadzonem zostanie i wydanie dekretu dziedzictwa nastąpi

Bóbrka, 22 kwietnia 1883.

L. 4578. (3749 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Joachima Jaeckla, iż w sprawie K. Kieslera w Stanisławowie przeciw niemu o zapłacenie 75 zł. w. a. wyznacza do wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności, na cenie kupna sprzedanych ruchomościach, dłużnika Joachima Jaeckla zastawnicze ubezpieczonych, termin na dzień 14 czerwca 1883 o 4 godz. po obiedzie B. II na który się strony i wierzyciele, którzy prawo nadzastawu uzyskali, wzywa. Dla nieznanego z miejsca pobytu, dłużnika Joachima Jaekla, ustanawia się kuratora adw. dra Katzenellenbogena, z zastępstwem adw. dra Bardacha, oraz poleca się dłużnikowi by w tym celu kuratorowi informacyę udzielił, gdyż w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 9 maja 1883.

L. 5457. (3313 3—3)

Ces. kr. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę z Brzozowa z miejsca pobytu nieznanego, że w skutek prośby egzekucyjnej Naftalego Liebera z dnia 20 kwietnia 1883 l. 5457 dozwala celem ściągnięcia wierzytelności wekslowej w kwocie 125 zł. w. a. z pn. zastawnicze opisanie realności dłużnika Wojciecha Szałajki własnej, pod lk. 128 w Brzozowie położonej, oraz ustanawia dlań celem doręczenia niniejszej i dalszych uchwał egzekucyjnych kuratora w osobie adw. dra Mochnackiego, z zastępstwem adw. dra Mendrochowicza, i poleca dłużnikowi, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 25 kwietnia 1883.

(3742 3—3)

Adwokat dr. Baruch Schrenzel przenosi się z dniem 10 sierpnia 1883 do Zaleszczyk.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 19go maja 1883.

(3741 3—3)

Adwokat dr. Ludwik Łubiński przesiedla się z dniem 1go sierpnia 1883 do Stanisławowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 21go kwietnia 1883.

L. 46. (2737 3—3)
Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem stosownie do §. 21 ustaw. adw. że p. dr. Ludwik Kapiszewski, adwokat w Gorlicach, tutejszemu Wydziałowi doniósł, że swoją siedzibę adwokacką z dniem 30 czerwca 1883 do Krakowa przenieść zamierza.
Tarnów, dnia 17 kwietnia 1883.

L. 19913. (3650 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 12 maja 1883 do l. 19913 wniesioną została prośba o wydanie nakazu zapłaty na rzecz zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu przeciw nieobecnemu Jakóbowi Hirsch o zapłacenie sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Hirscha nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Emil Byk kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Weiss mianowany.
Wzywa się zatem Jakóba Hirscha, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 19 maja 1883.

L. 230. (3809 1—3)
C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane, mające jakiekolwiek pretensye do ś. p. Alfreda Lanca, c. k. notaryusza w Ciężkowicach, z tytułu urzędowania jego na tej posadzie, oraz jako zastępcy c. k. notaryusza Konstantego Rogalskiego w Tarnobrzegu, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w Gazecie Lwowskiej do c. k. Izby Notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosiły, gdyż po upływie tego terminu nastąpi dewinkulacya złożonych jako kaucya ś. p. Alfreda Lanca papierów wartościowych i zwrot takowych właścicielowi zarządzony zostanie.
Kraków, dnia 26 maja 1883.

L. 2944. (3257)
Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń wpisaną została firma „Towarzystwo kredytowe dla rolnictwa, handlu przemysłu i rękodzielnictwa, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z siedzibą w Wojniłowie", Stowarzyszenie polega na umowie zawartej dnia 15 października 1882 a przedmiotem takowego jest dostarczenie w zakresie statutu członkom swoim na umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków. Firmę Towarzystwa podpisuje trzech członków dyrekcyi. Udział każdego członka wynosi 10 zł. w. a. najwięcej zaś 2000 zł w a. może jednak każdego czasu uchwałą ogólnego zgromadzenia być zmienionym. Udział ten może być wpłaconym albo w całości zaraz po przystąpieniu lub uzupełnianym wkładkami miesięcznymi przynajmniej po 1 zł w. a.
Dyrekcya składa się z trzech członków i bywa wybieraną przez ogólne zgromadzenie z pośród członków Towarzystwa absolutną większością głosów na czas trwania Towarzystwa.
Ogłoszenia takowego będą umieszczane w jednym z publicznych dzienników lwowskich codziennie wychodzących.
Członkowie dyrekcyi wybranej na ogólnem zgromadzeniu członków Towarzystwa dnia 15 października 1882 odbytem są następujący mieszczanie w Wojniłowie zamieszkali: Józef Weinreb dyrektor, Samuel Nuchim Gassenbauer kasyer, Chaim Dawid Grünberg kontrolor, zaś zastępca dyrektora Samuel Stainhart, zastępca kasyera Izrael Knoll a zastępca kontrolora Dawid Hersz Kraushar
Sambor, 13 marca 1883.

L. 1917. (3243 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Jurjewicza, że tegoż ojciec Michał Jurjewicz zmarł dnia 5go kwietnia 1883 r. w Kokoszyncach bez pozostawienia woli rozporządzenia. Wzywa oraz tegoż, aby się w w przeciągu roku od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosił w tut. sądzie do spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. drem Schmidtem w Tarnopolu przeprowadzonym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 5go maja 1883.

L. 15715. (3209)
C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że na dniu 14 kwietnia 1883 wpisaną została w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firma „Schmelkes'sche Dampfbreuerei & Comp. przy której uwidoczniono 1) że wspólnikami tej firmy są małżonkowie Ozyasz i Karolina Schmelkes tudzież Eliasz Linie i że siedzibą firmy jest miasto Lwów;
2) że w spółce tej mają małżonkowie Ozyasz i Karolina Schmelkes udział w wysokości 60 pr. zaś Eliasz Linie w wysokości 40 pr.
3) że do zastępowania i zobowiązywania firmy i jej podpisywania uprawnionym jest tylko Eliasz Linie, który będzie podpisywać firmę swoim imieniem i nazwiskiem pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą „Schmelkes'sche Dampfbreueurei & Comp.
4) że kontrakt spółki zawartym został na czas od 1go marca 1883 do 30go lipca 1889 z zastrzeżeuiem przedłużenia jej na rok w braku wypowiedzenia.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 5345. (3315 3—3)
Wzywamy możebnych posiadaczy asygnacyi kasowej domu komisowego banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie pod firmą „Dr. Kaczkowski i spółka" z daty Tarnów 10 stycznia 1883 r. do L. 1572 na imię Jana Polińskiego wystawionej na 1000 zł. opiewającej wrzekomo zaginionej, by w dniach 45, od dnia ogłoszenia niniejszego licząc, w sądzie tym zgłosili się ile że po upływie tegoż czasokresu na prośbę dalszą Jana Polińskiego asygnata ta kasowa uznaną zostanie za amortyzowaną czyli umorzoną.
Z c. k. sądu obwodowego.
W Tarnowie, 19 kwietnia 1883.

Upadłości.

L. 46 k. kon. (3848)
W celu powzięcia uchwały w myśl §. 146 ust. konk. względem sposobu zrealizowania wierzytelności do masy rozbiorowej Jakóba Krocha kupca w Tarnowie należących naznaczam w tutejszym sądzie termin na dzień 12 czerwca 1883 r. o godzinie 10 przed południem na który wierzycieli tejże masy wzywam.
W Tarnowie, dnia 28 maja 1883 r.
Komisarz konkursowy
Dr. Warchałowski.

L. 4256. (3832 1—3)
Gdy zarządca upadłości firmy braci Thetschlów Dr. Jan Ehrler umarł, zaś zastępca jego adwokat Dr. Nechi z Białej się wydalił rozpisuje się nowy wybór zarządcy masy i tegoż zastępcy, w tym celu wyznacza się termin na dzień 27 czerwca 1883 o godzinie 9 zrana w biurze podpisanego sędziego powiatowego jako komisarza konkursowego.
Biała, 10 maja 1883.
C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy: Pawłowicz.

Księgi gruntowe.

L. 57. (3835)
Komisya hipoteczna przy c. k sądzie powiatowym w Pilznie urzędująca ogłasza, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Kamienica dolna" w okręgu sądu powiatowego Brzosteckiego położonej, wraz z prostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia wyłożyła.
Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winne ustnie lub piśmnie, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów niezbędnych wyznacza się dzień 15 czerwca 1883, na którym zarzuty ostatecznie wnoszone być mogą.
Pilzno, dnia 3 czerwca 1883.

L. 3971. (3824)
Komisya hipoteczna w Tarnobrzegu zawiadamia, że dochodzenie celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Trześń" rozpocznie dnia 7 czerwca 1883.
Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć, co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.
Tarnobrzeg, 26 maja 1883.

L. 22. (3821)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta przygotowawcze dla gminy „Mnikowa".
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą do 8 czerwca 1883, na którym dniu dalsze dochodzenia wrazie potrzeby prowadzone będą.
Liszki, dnia 2 czerwca 1883.

L. 267. (3817)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych „Hujsko, z Falkenbergem i Truszowice" w powiecie Dobromilskim położonych, na miejscu w Hujsku dnia 9 czerwca 1883, a następnie po skończonych dochodzeniach w tej gminie w gminie Truszowice rozpocznie.
Przemyśl, 1 czerwca 1883.

L. 55 (3825)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania, protokoły dochodzeń, sprostowany spis posiadłości posiadaczy, i kopię mapy dla gminy „Lednica górna, dolna i niemiecka" w sądzie powiatowym do publicznego przeglądnięcia złożyła.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnosić można ustnie lub pisemnie w sądzie, a w dniu 15 czerwca 1883 wyznaczonym do przeprowadzenia ewentualnych dalszych dochodzeń wprost do komisyi hipotecznej.
C. k. komisya hipoteczna.
Wieliczka, dnia 31 maja 1883.

L. 748. (3845)
C. k. komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Schodnica" powiatu sądowego Drohobyckiego, rozpoczną się dnia 11 czerwca 1883.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Sambor, dnia 31 maja 1883.

L. 77. (3823)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Naszacowice".
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 11 czerwca 1883, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzać będzie.
Stary Sącz, dnia 2 czerwca 1883.

L. 6033. (3774 1—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:
I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:
Byczyna, w gminie katastralnej Byczyna,
Kąty, w gminie katastralnej Kąty, okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;
Łąkta górna, w gminie katastralnej Łąkta górna, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;
Wytrzyszczka i Wytrzyszczka przyległość do dóbr Jurków, w gminie katastralnej Wytrzyszczka, okręgu sądu powiatowego w Brzesku;
Byszyce, w gminie katatastralnej Byszyce, okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;
Miechowiczki małe i Miechowiczki małe część, w gminie katastralnej Miechowice małe, okręgu sądu powiatowego w Radłowie;
Wiatowice, w gminie katastralnej Wiatowice, okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;
II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:
Wola Łużańska, w gminie katastralnej Wola Łużańska, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;
Zimnawódka i Pławna w gminie katastralnej Zimnawódka i Pławna,
Kąsna dolna i Kąsna górna, w gminie katastralnej Kąsna dolna, górna i Przybyłów,
Przybyłów, w gminie katastralnej Kąsna dolna, górna i Przybyłów, okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;
Bobków, w gminie kastralnej Naściszowa, przyległość do Librantowej;
Białawoda, w gminie katastralnej Białawoda,
Stany ad Kobylec, w gminie katastralnej Gródek,
Starawieś Weber, w gminie katastralnej Starawieś Weber,
Klimkówka, w gminie katastralnej Klimkówka, okręgu sądu pow. del. miej. w Nowym Sączu;
Zawadka przyległość do dóbr Tymbark, w gminie katastralnej Zawadka,
Gruszowiec, w gminie katastralnej Gruszowiec, okręgu sądu powiatowego w Limanowy;
Juraszowa I część i Juraszowa Kolonya, w gminie katastralnej Juraszowa I i II część, okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu położone, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 31 maja 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie krajowym w Krakowie, a pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 N. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie, co do wykazów tabularnych ad I, do sądu krajowego w Krakowie, co do wykazów tabularnych ad II, do sądu obwodowego w Nowym Sączu, najdalej do dnia 30 czerwca 1884,
gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków, 12 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. ...